Nr. 106. Środa, 9. Maja 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wyższy Sąd krajowy w Krakowie zamianował naczelnika kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Rzeszowie Edmunda Marcina 2gaim. Gołembiowskiego starszym oficyałem kancelaryjnym przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu, a naczelnika kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Tarnowie Antoniego Zimmera starszym oficyałem kancelaryjnym przy sądzie powiatowym w Gorlicach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 maja.

Dzisiaj zebrała się na nowo Rada państwa. Ponieważ już w sobotę zgromadzają się w Budapeszcie Delegacye, przeto czas obrad Rady państwa w tej chwili jest ściśle ograniczony; do soboty mogą się odbyć co najwyżej trzy posiedzenia pełnej izby posłów. Pomimo to z jak największem naprężeniem oczekuje ludność całej Monarchii wiadomości z Wiednia o przebiegu sesyi, pragnąc w wiadomościach tych wyczytać odpowiedź na pytanie: czy tym razem prace Rady państwa potoczą się już normalnie ku pożytkowi Państwa i ludności, tak bardzo potrzebujących normalnego toku tych prac, czy też — zamęt stosunków i jałowość parlamentu będą dalej trwały i panowały nad sytuacyą?

Kiedy w marcu parlament się rozchodził na ferye, auspicya były wcale nie najgorsze. Zainicyowana szczęśliwie przez gabinet dr. Koerbera akcya pojednawcza między Czechami a Niemcami znalazła wyraz nietylko w złagodzeniu antagonizmów w czasie poprzedniego okresu sesyi Rady państwa, lecz także i w obradach konferencyi pojednawczej, odbytej po zamknięciu posiedzeń Rady państwa; wszakże zdołano wówczas osiągnąć znaczne zbliżenie się a nawet porozumienie obu stron w kwestyach wysoce drażliwych i ważnych, jak język szkół mniejszości, jak kurye narodowościowe w sejmie czeskim i reforma wyborcza, jak zewnętrzny język urzędowy władz w Czechach i język urzędowy władz autonomicznych; rozpoczęto nawet obrady nad sprawą wewnętrznego języka urzędowego władz państwowych w Czechach. — Nastąpiła jednak sesya sejmowa i radykalne prądy wzięły znowu górę. Agitacya lokalnych komitetów i partyj w duchu radykalnym, spowodowała wielkie stronnictwa, iż bojąc się o swą powagę w oczach wyborców, zajęły także bardziej radykalne stanowiska; odbiło się to natychmiast na toku obrad sejmowych a podrażniony ton w tych obradach wpłynął ujemnie na cały tok akcyi pojednawczej. To też wbrew pierwotnym planom, konferencya pojednawcza nie zebrała się już na nowo w przerwie między zamknięciem sesyi sejmowej a dzisiejszem otwarciem obrad Rady państwa, — Młodoczesi zaś przybyli do Wiednia podobno ze wskazówką komitetu wykonawczego swej partyi, iż mają rozpocząć w parlamencie bezwzględną obstrukcyę....

Pisząc o nowej sesyi Rady państwa *Neue Fr. Presse* twierdzi, iż najważniejszymi punktami programu jej obrad są: Wybór komisyi językowej, wybór deputacyi kwotowej, prowizoryum budżetowe, budżet inwestycyjny i ustawę o [illegible]. Czeska obstrukcya zapowiedzianą jest przeciwko dwom z tych punktów, a mianowicie przeciwko prowizoryum budżetowemu i budżetowi inwestycyjnemu. *Neue Fr. Pressse* twierdzi jednak, iż nie cały klub młodoczeski zgodny jest w obstrukcyi, a chociażby ta większością uchwaloną została, wystarczy, jeżeli część posłów czeskich zachowywać się będzie biernie, by obstrukcyę utrudnić. Główną kwestyą jest więc zachowanie się reszty prawicy. *Neue Fr. Presse* utrzymuje, iż mimo powziętej we Lwowie przez sejmowe Koło polskie znanej uchwały, po stronie niemieckiej niekoniecznie wierzą, aby Polacy i południowi Słowianie zwalczać chcieli tak energicznie obstrukcyę nielicznych Czechów, jak zwalczali w swoim czasie. obstrukcyę stu dwudziestu Niemców przez 30-godzinne posiedzenia i t. p. Jeżeli rzeczywiście obstrukcya czeska nie da się zwalczyć, to spodziewać się należy — według *Neue Fr. Presse* — rozwiązania Izby, a ewentualnie także wprowadzenia ustawy językowej na podstawie §. 14. Naturalnie są to tylko kombinacye tego dziennika.

Neue Fr. Presse twierdzi także, iż w kołach parlamentarnych krąży pogłoska, że P. Minister dr. Rezek w obec uchwały Młodoczechów prowadzenia obstrukcyi i wystąpienia przeciw przedłożonej przez Rząd ustawie językowej, zapowiedział dymisyę. Otóż, co do tego, wczorajsza *Wiener Abendpost* — jak telegrafują — donosi, że zawarto w niektórych pismach pogłoski o zamierzonem jakoby ustąpieniu P. Ministra Rezeka są nieuzasadnione.

Z pobytu Najjaśniejszego Pana w Berlinie.

Cała prasa niemiecka wypowiada jednogłośnie zdanie, iż dotychczas żaden z władców odwiedzających metropolię Niemiec niedoznał tak wspaniałego i serdecznego przyjęcia ze strony wszystkich warstw ludności, jak Monarcha Austro-Węgier. Wizyta Jego Ces. Mości niezawodnie też przyczyni się do ścieśnienia jeszcze bardziej węzła łączącego oba Domy panujące i oba sprzymierzone mocarstwa, a zarazem wzmocni owe podwaliny, na których opiera się trójprzymierze będące główną ostoją pokoju europejskiego.

Relacye telegraficzne o pobycie Najj. Pana w Berlinie należy nam uzupełnić kilkoma jeszcze szczegółami.

W sobotę po nadzwyczaj zajmujących ćwiczeniach wojskowych w Jüterborgu, udał się Najj. Cesarz Franciszek Józef, wraz z cesarzem Wilhelmem, do koszar pułku gwardyjskiego Swego Imienia, gdzie zgotowano Jego Ces. Mości entuzyastyczne przyjęcie. — Podczas obiadu wzniósł cesarz Wilhelm toast na cześć swego Dostojnego Gościa, podnosząc, że radość z powodu zaszczytu, jaki spotkał pułk gwardyi, nie ograniczy się do niego samego, lecz rozbrzmiewać będzie od jednego krańca państwa niemieckiego do drugiego, od jeziora Bodeńskiego do Bełtu. Najj. Cesarz Franciszek Józef odpowiedział toastem na cześć cesarza Wilhelma, zapewniając, że czuł się zawsze silnie związanym z losami pułku, którego od lat 50 jest Właścicielem. „Wnoszę kielich — rzekł Monarcha austryacki — na pomyślność Mojego drogiego przyjaciela i sprzymierzeńca, Jego Cesarskiej Mości, Cesarza Wilhelma".

Wieczór spędził Najj. Pan na przedstawieniu w gmachu opery. Parter i wszystkie loże wypełnili najrozmaitsi dostojnicy wojskowi, cywilni, dyplomaci i panie wyższego świata. Cały amfiteatr przybrany był w świeże kwiaty i wstęgi, przeważnie o barwach czarno-żółtych. W loży dworskiej zasiadł Najj. Cesarz Franciszek Józef w mundurze pruskiego generała, Cesarz Wilhelm w mundurze węgierskiego generała kawaleryi, księżniczka sasko-meiningeńska (cesarzowa Augusta z powodu żałoby po matce nie przybyła) i małżonka księcia Henryka, wreszcie książę następca tronu włoskiego. — Orkiestra odegrała najpierw hymn austryacki, którego wysłuchali wszyscy stojąco. Odegrano następnie ostatnią scenę z historycznej sztuki Hauffa p. t. "Der Burggraf". Rzecz całą inscenowano okolicznościowo. Burgrabia Fryderyk z Norymbergi przynosi Rudolfowi z Habsburga, który stoi obozem pod murami Norymbergi, wiadomość o jego wyborze na cesarza niemieckiego i składa mu hołd, jako monarsze niemieckiemu. Nastąpiło potem przedstawienie opery fantastycznej Aubera p. t. „Spiżowy koń". Przedstawienie skończyło się o godz. pół do 11.

W niedzielę po śniadaniu w ambasadzie austro-węgierskiej przyjmował Najj. Pan między innemi deputacyę austro-węgierskiej kolonii, składającą się z 30 osób, której imieniem przemawiał wiceprezes Hollischer, zapewniając Monarchę o uczuciach lojalności, czci i miłości całej kolonii.

Podczas odjazdu Najj. Pana ulice i place, przez które przejeżdżał Monarcha na dworzec kolejowy, były wspaniale oświetlone. Brama brandeburska była oświetlona za pomocą reflektorów elektrycznych, parlament ogniami bengalskimi. Pałace ambasad rosyjskiej i francuskiej były iluminowane tak

---

24)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

III.

(Ciąg dalszy).

— Bodaj-że was! — zawołał z zapałem Zbyszko.

— Co? — rzekł stary rycerz. — Na wszystko jest rada, byle głowę na karku mieć. Ale tu Pan Jezus łaski umknął, bom go w Malborgu nie zastał. Powiedzieli, że do Witolda w posły pojechał. Nie wiedziałem wtedy, co czynić, czekać, czy za nim jechać. Bałem się rozminąć. Ale żem to z mistrzem i wielkim szatnym miał z dawnych czasów znajomość — spuściłem im się z tajemnicy, dla czegom przyjechał, oni zaś zakrzyknęli, że to nie może być.

— Czemu?

— Skroś tej samej przyczyny, którą księżna na Płocku wyłuszczyła. I mistrz przytem rzekł: „Cobyś o mnie myślał, gdybym ja każdemu rycerzowi z Mazowsza, albo z Polski stawał?" No — i praw był, bo dawnoby go już na świecie nie było. Cudowali się tedy obaj z szatnym, — i opowiedzieli to przy stole na wieczerzy. To ci mówię, jakobyś w ul dmuchnął! A szczególnie między gośćmi podniosła się ich zaraz kupa: „Kuno — krzyczeli — nie może, ale my możem!" Wybrałem sobie tedy trzech, chcąc się z nimi po kolei potykać, ale mistrz, po wielkich prośbach, pozwolił jeno z jednym, któremu na przezwisko też Lichtenstein i który był Kuna krewny.

— No i co? — zakrzyknął Zbyszko.

— A no, już-ci przywiozłem jego blachy, ale tak całkiem popękane, że i jednej grzywny nikt za nie nie da.

— Bojcie się Boga, toście przysięgę spełnili!

— Zrazu byłem rad, bom i sam tak mniemał, ale potem pomyślałem: „Nie — to nie to samo". I teraz spokoju nijakiego nie mam, bo nuż to nie to samo!

Lecz Zbyszko począł go pocieszać.

— Mnie też znacie, że w takich rzeczach ni sobie, ni komu nie folguję, ale gdyby mi się tak przygodziło, to miałbym dosyć. I to wam mówię, że najwięksi rycerze w Krakowie mi w tem przyświadczą. Sam Zawisza. który na czci rycerskiej najlepiej się zna, pewnie nie co innego powie.

— Tak mówisz? — zapytał Maćko.

— Pomyślcie jeno: oni sławni w całym świecie — i pozwali go też, a jeden nie sprawił nawet i tyle, ile wyście sprawili. Ślubowaliście śmierć Lichtensteinowi — i przecie Lichtensteinaście zarżnęli.

— Może — rzekł stary rycerz.

A Zbyszko, który był ciekaw spraw rycerskich, zapytał:

— Nuże! mówcie: młody był, czy stary? i jakże było? z konia czy piechtą?

— Było mu ze trzydzieści pięć roków i brodę miał do pasa, a było z konia. Bóg mi pomógł, że go kopią zmacałem, ale potem przyszło do mieczów. To tak, mówię ci, krew mu z gęby buchała, że cała broda była jakoby jeden sopel.

— A narzekaliście nieraz, że się starzejecie?

— Bo jak na koń siędę, albo li się na ziemi rozkraczę, to się trzymam krzepko, ale już na siodło we zbroi całej nie skoczę.

— Ale i Kuno nie byłby się wam odjał.

Stary machnął pogardliwie ręką, na znak, że z Kunonem byłoby mu poszło znacznie łatwiej — poczem poszli oglądać zdobyczne „blachy", które Maćko zabrał tylko na znak zwycięstwa, bo zresztą były zbyt potrzaskane i dlatego bez wartości. Tylko nabiodrza i nagolenniki były nietknięte i roboty bardzo przedniej.

— Wolałbym wszelako, żeby to były Kunona — mówił posępnie Maćko.

Na co Zbyszko:

— Wie Pan Bóg co lepiej. Kunona, jeśli mistrzem zostanie, to już nie dostaniecie, chybaby w jakowej wielkiej bitwie.

— Nadstawiałem ci ja ucha, co ludzie mówią — odrzekł Maćko. — Jedni tedy gadają, że po Kondracie będzie Kuno, a drudzy, że brat Kondratowy Ulryk.

— Wolałbym, żeby był Ulryk — rzekł Zbyszko.

— I ja, a wiesz dlaczego? Kuno rozum ma większy i chytrzejszy, a Ulryk zapalczywszy. Prawy to jest rycerz, któren czci dochowuje, ale do wojny z nami aż drży. Powiadają też, że byle mistrzem ostał. to przyjdzie wnet taka nawalnica, jakiej na świecie nie bywało. A na Kondrata omdlałości jakoweś przychodzą, i to ponoć już często przychodzą. Raz go zamroczyło i przy mnie. Hej! może doczekamy!

— Daj to Bóg! A są jakie nowe niezgody z królestwem?

— Są i stare i nowe. Krzyżak zawsze Krzyżakiem. Chociaż wie, żeś mocniejszy, i że z tobą źle zadrzeć, będzie ci na twoje dybał, bo inaczej nie może.

— Przecie oni myślą, że Zakon od wszystkich królestw mocniejszy.

— Nie wszyscy, ale wielu, a między nimi i Ulryk. Bo w rzeczy, potęga to jest okrutna.

— A pamiętacie, co mówił Zyndram z Maszkowa!

— Pamiętam. I tam z każdym rokiem gorzej. Brat brata tak nie przyjmie, jako mnie tam przyjmowali, gdy żaden Krzyżak nie poglądał. Mają ich tam wszyscy dosyć.

— To i niedługo czekać!

— Niedługo, albo i długo — rzekł Maćko.

I po chwili zastanowienia dodał:

— A tymczasem trza harować — i majętności przysparzać, aby godnie w pole wystąpić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

samo, jak w dniu przyjazdu. Dworzec poczdamski był również oświetlony ogniami bengalskimi. Niezliczone tłumy publiczności wznosiły okryki na cześć Jego Ces. Mości.

Na dworcu kolejowym żegnali Dostojnego Gościa: cesarz Wilhelm, cesarzewicz Fryderyk Wilhelm i książęta krwi oraz personal ambasady austro-węgierskiej z ambasadorem Szoegenyi-Marichem na czele.

Pożegnanie było bardzo serdeczne. Monarchowie uścisnęli się i ucałowali trzykrotnie. — Najj. Pan wszedł był już do wagonu, ale potem powrócił jeszcze raz na platformę i rozmawiał z cesarzem Wilhelmem. Kiedy pociąg odjeżdżał, publiczność wznosiła gromkie okrzyki *Hoch!* i *Eljen!*

Wszystkie dzienniki podnoszą doniosłość wizyty Cesarza Franciszka Józefa w Berlinie.

National Zeitung pisze, że Monarcha Austro-Węgier jako ojciec chrzestny cesarzewicza, z prawdziwie rycerską uprzejmością skorzystał ze sposobności, aby odwiedzinami swemi nadać aktowi upełnoletnienia następcy tronu jak najbardziej uroczysty charakter, a zarazem zacieśnić węzły przyjaźni i przymierza z domem Hohenzollernów i z państwem niemieckiem.

Berliner Tageblatt nadmienia, że przy sposobności upełnoletnienia zebrał się w Berlinie zaimprowizowany kongres książąt krwi, pod honorową prezydencyą otoczonego Najwyższą czcią Cesarza Franciszka Józefa.

Vossische Zeitung stwierdza, że obecność najstarszego i najwierniejszego Sprzymierzeńca niemieckiego domu cesarskiego nadał uroczystościom berlińskim szczególniejszą świetność i znaczenie.

Z okazyi pobytu P. Ministra hr. Gołuchowskiego w Berlinie, *Germania* podnosi jego zasługi jako kierownika austro-węgierskiej polityki zagranicznej i zaznacza, że był on i jest wiernym i wypróbowanym przyjacielem trójprzymierza i niejednokrotnie występował w Delegacyach wspólnych w obronie tej kombinacyi politycznej, a przytem zawsze kładł nacisk na to, że trójprzymierze tem lepiej spełnia swe pokojowe zadanie, im lepsze Władcy państw związanych sojuszem utrzymują stosunki ze wszystkiemi mocarstwami.

Szef wielkiego niemieckiego sztabu generalnego generał Schliessen, dał w piątek obiad na cześć szefa generała Becka i wzniósł toast na pomyślność armii austryackiej, podnosząc, że jakkolwiek spodziewa się, iż pokój zostanie zachowany, to jednak z pewnością przyjaźń obu armii wytrzymałaby także próbę, gdyby przyszło im stanąć ramię przy ramieniu na polu bitwy.

KORESPONDENCYE

Rzym, 5 maja.

(Pielgrzymka polska.)

Dzisiaj przybyli tu pielgrzymi galicyjscy, w liczbie około 2000 osob. Dowiaduję się, że oprócz zderzenia się jednego z pociągów wiozących pielgrzymkę, pod Feldkirchen, zdarzył się jeszcze pomiędzy Sieną a Rzymem, drugi przypadek a mianowicie w nocy z dnia 4 na 5 maja wykoleiły się dwa wagony, ale i tym razem złych skutków nie było.

Porządek nabożeństwa jubileuszowego dla pielgrzymów jest następujący:

Niedziela 6 maja. Godzina 8 rano. Zwiedzenie bazyliki św. Piotra i Pawła i msza św., którą odprawił ks. biskup krakowski Puzyna.

Godz. 4 po południu. Odwiedziny bazyliki S. Maria Maggiore, o 5 odwiedziny bazyliki Lateranu.

Poniedziałek 7 maja. Godz. 8 rano. Zwiedzenie bazyliki S. Maria Maggiore (Śnieżnej). Msza św., którą odprawił ks. kanonik Nowak i komunia św. generalna. Godz. $9\frac{1}{2}$. Odwiedzenie bazyliki Lateranu. Godz. 5 po połud. Odwiedzenie bazyliki św. Piotra.

Wtorek 8 maja. Godz. 8 rano. Zwiedzenie bazyliki S. Maria Maggiore i msza św. którą odprawi biskup krakowski ks. Puzyna. O godz. 11 przyjęcie pielgrzymów przez Ojca św. w bazylice św. Piotra. Godz. 4 po południu. Odwiedzenie bazyliki św. Pawła. Godz. 5 po południu. Zwiedzenie katakumb. Godz. 7. Odwiedzenie bazyliki św. Pawła.

Na mocy oddzielnego upoważnienia Ojca św. liczba odwiedzin w bazylikach dla pielgrzymki polskiej, została zmniejszoną do dwóch.

Było wiele trudności z pomieszczeniem pielgrzymów, gdyż brakło miejsca dla 600 osób.

Rzym, d. 4 maja.

(„Ogień“ Gabryela d'Annunzio).

Pięćset pięćdziesiąt stronnic poetycznej prozy o sobie, zwłaszcza o sobie, a w tem o Eleonorze Duse kilkadziesiąt stronnic, ale za to bardzo ją kompromitujących, dużo wspaniałości stylistycznej, języka, formy, mało treści, wiele opisów Wenecyi, morza, lagun, nieba, trochę sztuki i wspomnień z Królowej Adryatyku — oto z czego się składa najnowszy „romans“ Gabryela d'Annunzio. Romansu w książce niema, chyba że tak nazwiemy dzieje kilku dni spędzonych przez autora, obok słynnej artystki, ich rozmowy, miłostki, wynurzenia, pożądania, opisane lubieżnem piórem „nadczłowieka...“

Dlaczego to się nazywa „Ogniem“ i dlaczego należy do seryi romansów „Granatu?“ niełatwo da się wytłómaczyć. Jest to jedna więcej fantazya autora, który wszystko może sobie pozwolić, wszystko wmówić, przynajmniej w swoich wielbicieli, bo i takich ma d'Annunzio, tak jak i ma przeciwników, on *il volubile, ondeggiante, pottente* (z[illegible]ny, kapryśny jak fala, potężny), jak sam siebie nazywa, czując w sobie „nieograniczoną gorączkę życia..“

Treść nie da się zatem opowiedzieć, a często ze względu na czytelników, nie można nawet podawać ustępów, nadto lubieżnych. Jest to pamiętnik, z przed lat kilkunastu, z Wenecyi, wtedy kiedy d'Annunzio miał odczyt w sali pałacu Dożów, kiedy wypowiedział „Alegoryę Jesieni“. On sam występuje w „romansie“ pod nazwiskiem Stelia Effrena — ona zaś, bo pomylić się nie można, E. Duse, artystka dramatyczna, pod pseudonimem Foscariny-Perdity.

Powiadają, iż d'Annunzio na swoim papierze do listów, kazał wydrukował słowa: *Qualis atifex valeo.* Wielkim artystą jest on niewątpliwie, choć talent doprowadził go do — megalomanii. Przedewszystkiem, autor Ognia“, ma niezmierną wiarę w siebie, samowiedzę siły i niezdolny do skromności, jak i do prostoty, nielubią go, nicują nic sobie z tego nie robi. Chwalą go? jemu wszystko jedno czuje się wyższym nad wszystkich i wszystko. Jest Superuomo.

Przedewszystkiem jednak d'Annunzio jest mistrzem słowa, rzeźbiarzem słowa, czarodziejem obrazów, o wyobraźni niesłychanie bujnej, nawet czasem wypaczonej, z duszą pełną ironii, z więcej wrażliwości niż uczucia, sybaryta życia, gorączkującym, podającym truciznę w czarze z bajek tysiąca i jednej nocy.

Tłómaczyć go trudno; tak trudno jest biedz za jego prozą poetyczną, wspaniałą, pełną silnych obrazowych porównań, za bogactwem języka, że słusznie ktoś powiedział, iż niema we Włoszech drugiego, coby tak pisał jak d'Annunzio.

Zmęczone oblicze, twarz podniszczona, świadczą, iż pił dużo z czary życia. Obok tego, wiele elegancyi, wytworności, dają mu pozory zblazowanego dandysa. Nie walczył nigdy z obojętnością publiczności — ubóstwiano go lub mieszano z błotem, skąd nabrał tej obojętności, nawet cynizmu, z jakim wydał ostatnie swoje dzieło „Il Fuoco“.

Jak dotąd, jego arcydziełem jest „L'Innocente“ (Intruz), romans bez wielu osób i powikłanych scen dramatycznych, tylko analiza skończona i subtelna uczuć, rodzących się w sercu człowieka, miękkiego i dumnego, który nie umie kochać silnie i nie ma silnej woli. Jest tam powiew wzniosłości duszy, poezyi, tworzący dno książki, na którem rysuje się rzeczywistość życiowa, książki, którą się czyta, tak jak się słucha symfonii, przemawiającej do wyobraźni, z „kadencyami“ zwrotów, które wywołują bardzo często piękne wrażenia.

We Francyi powstała nowa szkoła symbolistów, aby zastąpić romans *vériste.* Gabryel d'Annunzio, po wydaniu kilku rzeczy w tym ostatnim kierunku, chwycił się nowej Ewangelii i stworzył w literaturze włoskiej przez swoje „Vergini delle rocce“ (Dziewice skał), nowe dzieło, arystokratyczne w formie i w treści, sztukę czystą, wznoszącą się po nad brudy codzienne. Tak czystym „Fuoco“, zapewne wcale nie jest.

Arystokratycznym zato jest „Ogień“ — on i ona, a jeśli do tej kompanii przypuszcza kogo, to tylko tłum, aby podziwiał jego odczyt, Ryszarda Wagnera swój ideał i wreszcie Schliemanna, odkrywcę grobu Atrydów w Mycenach, dlatego, że jego archeologiczne odkrycie łechce wyobraźnię i że odkrył groby królów.

Że Wenecya, jej kanały, koronki pałaców, gry światła, laguny, poezya martwoty, ciepła wilgoć *calli*, wspomnienia i resztki wspaniałości królowej Adryatyku, mogły podnieść wyobraźnię poety, bardzo wierzę. Zwłaszcza na jesień, we wrześniu i październiku, Wenecya posiada uroki, jakich żadne miasto dać nie może. „Wenecya ma zaletę potęgowania życia ludzkiego, w pewnych godzinach wzniecając wszystkie pożądania, aż do gorączki“ powiada w „Ogniu“. Jego myśli zapalały się, tak, że czuł blisko siebie — szał! Do jego głowy wtedy „cisnęły się myśli i uczynki gwałtowne....“

Na odczycie, w sali del Maggior Consilio jest i królowa Małgorzata z dworem, jest zbity tłum słuchaczy, ujęty w pyszne ramy obrazów Giorgiona i Tintoretta, Weroneza, ale kiedy prelegent mówi — wprawdzie czarującym stylem — rzeczy nadto śmiałe, kiedy uderza w strnnę lubieżności, mówiąc o Wenecyi, że podnosi zmysły do chuci, że ona uczy „iż rozkosz zmysłowa jest najpewniejszym sposobem poznania siebie samego, danym mu przez przyrodę“, kiedy d'Annunzio staje się nieprzyzwoitym, wtedy słychać szmer w sali, z powodu zwrotów zbyt zmysłowych, a królowa głową zaprzecza protestując. Tylko młodzież wybucha zapałem i oklaskiem, z czego prelegent, demoralizator, czuje pewne zadowolenie, z którego się spowiada. W „ciszy rozbrzmiewającej“ *(sonoro silenzio)* — głosi on, że „tworzyć w upojeniu jest atrybutem Bóstwa. Nie można sobie wyobrazić, na szczytach ducha, aktu więcej tryumfalnego....“

Pomimo wytwornej szaty, książka jest skandaliczną, kiedy występuje Duse obok poety.

Ona patrzy mu w oczy, z ufnością, dają sobie schadzki, aż nareszcie nadchodzi chwila ofiary. „Ona drżała, chciała jeszcze odmówić samej siebie i chciała być posiadaną, chciała umrzeć i pragnęła, aby nią wstrząsły te ręce męskie, chciała być pochwyconą i zmiażdżoną nagle przez gwałtowność męską“. On, nie chciał czekać i nie mógł. Z dziką wściekłością zapałał do tej „carne profonda....“

To co potem następuje, gdy oboje zrywają się z nocy do świeżości poranka, do gondoli, i wahają się pomiędzy niesmakiem a miłością, upojeni rannem powietrzem, zdala od ludzi; te widoki Wenecyi, widzianej z daleka, lagun i Fusiny, wszystko to jest pięknem i znakomicie odczutem. Na wszystko, co go otacza, poezya d'Annunzia rzuca światło silne, wszystko przybiera barwy, mieni się, świeci.

Że wielka artystka scen włoskich, Eleonera Duse, a tutaj Foscarina, może mieć żal do autora o ten „romans“ nie dziwię się, zwłaszcza gdy ją maluje „zatrutą sztuką, pełną wiedzy lubieżnej, z pożądaniem dojrzałości i zepsucia w wymownych ustach“, kiedy mówi o jej „ciele nie całkiem świeżem....“

Nie dziwię się, że znakomity krytyk włoski, Henryk Panzacchi, posłał d'Annunziowi list kondolencyjny z powodu „Fuoco“. Tak zbezcześcić kobietę, która mu się oddała, może tylko cynik.

Ideałem jego jest Ryszard Wagner: wielkie pomysły niemieckiego muzyka, Bayreuth, wywołują w nim aspiracye do własnego Bayrenthu, teatru wybudowanego, czy to na stoku jeziora albańskiego, czy na Janikulu, na wzgórzu panującem nad Rzymem, do wielkiego otwartego teatru, gdzieby tłumy oklaskiwały utwory autora „Giocondy“ i „Citta morta“, grane przez pierwszorzędnych artystów, aspiracye, które się pono nie spełnia, bo d'Annunzio w literaturze nie zostanie tem, czem R. Wagner w muzyce.

Jest za to w „Fuoco“ głębokość psychologiczna, którą trzeba ocenić, tylko że autor czuje potrzebę rozprawiania bardzo zresztą wzniosle, o rozmaitych rzeczach i ztąd opu-

---

10)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„La terre qui meurt“ par René Bazin.*)

(Ciąg dalszy).

IV.

Na trzeci dzień po odwiedzinach Rousille u ciotek Michelonne wypadał poniedziałek.

Dzień przedtem, ciężkie chmury idąc od morza od świtu do nocy przeszły przez okolicę i skropiły deszczem wyschniętą ziemię. Wiele liści poopadało z drzew, a inne, ciężkie od wody wisiały pochylone. Woń wilgotnego lasu unosiła się ku spokojnemu niebu, barwy mlecznej. Nie było najmniejszego powiewu wiatru; żaden ptaszek nie śpiewał; przyroda zdawała się wsłuchana w szmer ostatnich kropli deszczu, które opadały z liści na ziemię. Coś musiało umrzeć i przyroda była tem przygnębiona. Rzeczywiście, daleki chrzęst pługów i głosy nawołujące woły do pracy, oznajmiały, że rozpoczynają się roboty jesienne.

Marya Róża i Eleonora zajęte były pieczeniem chleba w piekarni, która znajdowała się po lewej stronie domu, pomiędzy pokojem dziewcząt a tym, który zajmował Franciszek. Czerwony płomień buchał z pieca, przy którym stała Eleonora dorzucając trzasek, a Rousille znosiła chleb wyrośnięty w słomianych koszykach. Nie mówiły do siebie ani słowa, bo od dawna już nie było zażyłości między siostrami, ale gdy Eleonora po raz dziesiąty może zwróciła się ku drzwiom podwórza patrząc niespokojnym wzrokiem, Rousille zapytała ją w końcu czy oczekuje na kogo? Eleonora rzuciła wymijającą odpowiedź nadąsanym głosem, że jej gorąco i oczy ją pieką, ale nie czeka na nikogo.

— Pomóż mi chleb wkładać — dodała.

Rousille podawała chleb, a Eleonora wsuwała do pieca, wyrzucając bochenki z koszyków na łopatę, aż wypełniły piec po brzegi i starsza siostra założyła otwór. W tej chwili u drzwi odezwał się głos męski, o wesołem brzmieniu, pytający o Franciszka Lumineau.

Był to gość, którego od jakiegoś czasu często widywano w la Fromentière, listonosz, podający list ź wydrukowaną etykietą na kopercie. Listonosz, człowiek lubiący żartować, zauważył, że znowu przynosi list z zarządu kolei wschodniej i zapytał czy tam mają przyjaciół.

Eleonora szybko list pochwyciła i ukryła go w kieszeni fartuszka, mówiąc, że od da go bratu jak tylko powróci. Listonosz jeszcze coś mówił, ale ona już nie zwracała na niego uwagi. Jak zahipnotyzowana wpatrywała się w rąbek papieru wysterczający z kieszeni i dziwne jakieś wzruszenie ją opanowało; oczy łzami nabiegały a pierś pod suknią splamioną sadzą i mąką unosiła się wysoko.

Marya Róża to widziała i nie mogła już wytrzymać.

— Masz tajemnice, wiem o tem dobrze — rzekła — Nie proszę ciebie, żebyś mi się zwierzała; jestem przyzwyczajona, że w domu nikt na mnie nie uważa, ale pomimo tego widzę dużo rzeczy. Wczoraj jeszcze uważałam, jak po wyjściu z kościoła czytałaś jakiś list z Franciszkiem, w uliczce, koło domku sióstr Michelonne, wtedy gdym odbierała od nich pieniądze.... Och! ty płaczesz!... To tak smutno, Eleonoro, widzieć jak siostra płacze.... nie znając przyczyny.... nie mogąc jej pocieszyć!...

Ku wielkiemu zdziwieniu Rousille, Eleonora wyciągnęła do niej rękę, nie obracając się, a ta ręka drżała, gdy starsza siostra przyciągnęła młodszą i przycisnęła do mocno bijącego serca. Po raz pierwszy od dawna, złamana wzruszeniem, złożyła głowę na ramieniu siostry i wybuchnęła płaczem.

— Tak, — rzekła — tak, mam tajemnicę, moja Rousille i to tak wielką, jakiej nigdy nie miałam i mieć nie będę.... Jest ona w tym liście.... Ale Franciszek musi to pierwej przeczytać, a potem ojciec.... Boże! jakże jestem nieszczęśliwa!

— Ale owa tajemnica tyczy się tylko Franciszka, prawda Lionoro? — rzekła Rousille tuląc ją serdecznie do siebie.

— Nie, nie! i mnie także! Och, jak się o tem dowiesz!... To Franciszek mnie nakłonił.... tyle mi nagadał, że uległam... Podpisałam.... a teraz wszystko skończone.... A przecież, gdyby go tu nie było, czuję, że nie miałabym siły, że zerwałabym umowę....

— Ty odjeżdżasz, Lionoro! — krzyknęła Rousille, cofając się. Eleonora nie odpowiadała nic, tylko zbladła, a ona wołała dalej:

— Odjeżdżasz, opuszczas nas! gdzie idziesz? nie jedź!

— Cicho! — zawołała Eleonora, odpychając z gniewem tę, którą przygarnęła w chwili żalu — nie wymawiaj słów podobnych! czy chcesz nas zdradzić?

Rousille zaprzeczyła żywo.

— Wracają!... słyszysz ich kroki!... Mówisz tak umyślnie, żeby słyszeli, zdrajczyni!

Słychać było rzeczywiście przygłuszone kroki mężczyzn wracających na południe. Eleonora, przerażona, prawie nieprzytomna, niemal błagalnie szeptała do siostry.

— Maturyn idzie pierwszy.... Byle tylko nie zrozumiał o czem była mowa.... Rousille, gdy spojrzy na mnie, odgadnie zaraz całą tajemnicę.... Nie mogę wrócić do domu z zapłakanemi oczami.... idź mnie zastąpić.... porozdawaj zupę na talerze.... za chwilę przyjdę....

Mężczyzni wrócili; jeden tylko Franciszek mógł by się domyślać co zaszło, tamci byli zupełnie spokojni. Pogoda była piękna, robota szła dobrze, stary dzierżawca był w doskonałym humorze.

Gdy tylko z Maturynem weszli do sali, Eleonora co prędzej pobiegła do stajni, gdzie Franciszek podawał codzienną strawę wołom. Blada ciągle, podała mu list, mówiąc, że ręce jej parzy.

— Kiedyż to ma nastąpić? Mów prędko! — dodała.

Bez wyraźnego wzruszenia chłopak otworzył list, zmuszając się do uśmiechu.

— Jutro? — rzekł.

— Wielki Boże! już jutro!

— Tak, mam być w południe w la Roche, aby objąć moją posadę przy kolei.

(Ciąg dalszy nastąpi).

szcza temat opowiadania, aby wyprowadzać własne teorye o sztuce.

Najpiękniejszą, zdaniem mojem, częścią książki, są Wenecya, jej sztuka, pałace marmurowe, zaciszne kanały, złota Bazylika i odległe wysepki, morze, ogrody odludne na lagunach. Chwała dawna i smutek dzisiejszy, jesienność królowej morz, uśpionej jakby w śnie lubieżnym — jednem słowem, tło opowiadania. *D.*

Z Warszawy.

(Zjazd przedstawicieli kolei żelaznych. — Budowa nowej kolei. — Nafta w Królestwie. — Teatr ludowy).

W końcu bieżącego miesiąca w Warszawie odbędzie się dwunasty zjazd przedstawicieli ruchu dróg żelaznych z całego państwa. Zjazd będzie roztrząsał 30 różnych spraw, a między innemi o przyczynach opóźniania się pociągów i środkach, jakie należy przedsiębrać w celu zaradzenia temu. Gospodarzem zjazdu będzie zarząd drogi żelaznej Nadwiślańskiej. Po zjeździe projektowana jest wspólna wycieczka do Paryża na wystawę w pociągach, zaofiarowanych przez drogi żelazne krajowe i zagraniczne.

Z Petersburga donoszą, że na ostatniem posiedzenia komisyi dla nowych linii kolejowych uchwalono poruczyć budowę linii szerokotorowej Łódź-Koluszki, która stanowić będzie część kolei obwodowej łódzkiej, i dwóch stacyi w Łodzi zarządowi kolei łódzkiej.

Ciekawą wiadomość podaje *Kuryer Warszawski.* Oto jeden z inżynierów górniczych, biorąc pochop z bogactwa źródeł nafcianych w Galicyi i idąc za wytyczną linią ich kierunku ku granicy Królestwa, natrafił przy odpowiednich badaniach geologicznych na osad i ropę przy błotach, wskazujących istnienie w głębi gruntu źródlisk nafty. Grunta te ciągną się pomiędzy Tomaszowem lubelskim a Zamościem. Celem bliższego zbadania tego przypuszczenia, do jednego z warszawskich laboratoryów przywieziono substancye ziemne, celem dopełnienia szczegółowej analizy. W razie gdyby wieść ta okazala się prawdziwą, to sprawa nafty krajowej, w obec budującej się nowej kolei tomaszowskiej, miałaby dla kraju doniosłe znaczenie.

Komitet trzeźwości odnowił kontrakty z aktorami teatru ludowego na następne półrocze. Trupa tego teatru wraz z chórem i tancerzami składa się obecnie z 43 osób. Zarząd teatru Ludowego w najbliższej przyszłości ma spoczywać w ręku osobnej dyrekcyi, która nie będzie zależną od komisyi zabaw ludowych; odpowiedni projekt w tym przedmiocie złożono już do zatwiedzenia wyższej władzy.

Z Poznańskiego.

(Utyskiwania niemieckich właścicieli ziemskich. — Rugowanie nauki języka polskiego z gimnazyów).

Prąd antypolski daje niejednemu z niemieckich właścicieli ziemskich dobrą sposobność do polepszenia swych stosunków finansowych. Dzieje się to w ten sposób, że się jaknajgłośniej narzeka na „ucisk ze strony Polaków" i wskazuje na to, że przecież na państwie cięży obowiązek ratowania Niemców w Księstwie Poznańskiem. I tak pewien właściciel ziemski, mieszkający w jednym z południowych powiatów Księstwa Poznańskiego a znajdujący się w kłopotach finansowych, nadesłał list do *Deutsche Tageszeitung*, w którym narzeka, że jest zniewolony sprzedać swój majątek Polakowi, ponieważ nie ma Niemca, któryby chciał go kupić — czyli innemi słowy któryby chciał tak dobrze zapłacić, jak komisya kolonizacyjna, do której zapewne jest adresowany ów list. Aby nieco zasłonić właściwy cel korespondencyi, rozwodzi się jej autor nad niskiemi cenami zboża, nad brakiem robotnika, nad lichymi stosunkami komunikacyjnymi i nad wysokimi podatkami powiatowymi. Jeżeli komisya kolonizacyjna nie zdecyduje się kupić jego majątku za wysoką cenę, niechby przynajmniej ze swoich ogromnych funduszów naprawiła drogi w jego powiecie. Wówczas łatwiej znajdzie się kupiec Niemiec, który dobrze zapłaci. Oprócz tego narzeka na wysokie podatki szkolne i kościelne, na przykry ciężar patronatu nad kościołem katolickim, dający się we znaki, mianowicie, gdy są potrzebne nowe budynki, a w końcu utyskuje na to, że z Polakami potrzeba utrzymywać znośne stosunki i obchodzić ich święta.... A więc ciężko Niemcowi żyć wśród Polaków!

Wedle dzienników poznańskich zanosi się na to, że w gimnazyach pruskich niezadługo nauka języka polskiego całkiem skreśloną będzie z planów szkolnych.

W gimnazyum n. p. leszczyńskiem już od kilku lat nauka ta ustała zupełnie, a w gimnazyum krotoszyńskiem przestano od wielkiejnocy b. r. wykładać język polski w obu najwyższych klasach.

Od mniej więcej dwóch lat udzielał tam lekcyi języka polskiego w dwóch godzinach tygodniowo, wyższy nauczyciel Glatzel, Niemiec, podług podręczników Kasińskiego i Spychałowicza, które to podręczniki kwalifikują się do szkół elementarnych i średnich szkół miejskich, ale nie do gimnazyów, przytem, co jest rzeczą wielce charakterystyczną, tenże nauczyciel słabo władający językiem polskim, objaśniał przedmiot w języku niemieckim, a uczniowie odpowiadali po polsku. I ta odrobina nauki języka polskiego ustała od Wielkiejnocy.

Z prasy rossyjskiej.

(Związki robotnicze. — Skoncentrowanie spraw żydowskich i cudzoziemców w jednym departamencie. — Wychodźtwo na Syberyę. — Prasa peryodyczna i księgarnie w państwie rossyjskiem).

Wobec doniesień pism, iż ministerstwo skarbu opracowało już projekt ustawy o związkach roboczych, czyli tak zwanych kartelach — *Nowosti* poświęcają tej sprawie kilka uwag. Na wstępie dziennik stwierdza, że jakkolwiek tę formę stowarzyszeń prawodawstwo rossyjskie dotąd zupełnie ignorowało, związki robocze bardzo się w Rossyi rozwinęły. Pomimo to należałoby obecnie, gdy istnienie tych związków ma posiadać formę prawną, ułatwić jak najbardziej ich zawiązywanie. Dotąd działalność związków regulowaną była przez prawo ogólne, ten jednak system posiadał wiele stron ujemnych, wynikających stąd, że stowarzyszenia tego rodzaju nie posiadały praw osoby upełnomocnionej. Również poważne znaczenie dla rozwoju związków posiada możność korzystania z kredytu na szerszą skalę. W końcu artykułu *Nowosti*, przytaczają szczegóły, w sprawie takich związków w Niemczech, które są najlepszym dowodem, że instytucye tego rodzaju mogą być niezwykle pożyteczne, gdy posiadają niezbędne warunki rozwoju.

Nowoje Wremia donosi, że ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje obecnie przekształcenie swoich władz centralnych. Wszystkie sprawy, odnoszące się do żydów i cudzoziemców, rozrzucone dotąd po rozmaitych departamentach, zjednoczone będą w departamencie obcych wyznań.

W liście do redakcyi *Grażdanina* dobrze poinformowany p. A Kułomzin podaje następujące wiadomości o ruchu kolonizacyjnym na Syberyi:

„Na Syberyi wolno jest przesiedlać się tym tylko, którzy osobiście lub za pośrednictwem delegata całej rodziny obejrzeli przyszły swój nadział i złożyli odpowiednią deklaracyę. Tanie taryfy kolejowe ułatwiają obecnie to zadanie. Dzięki temu zastrzeżeniu, liczba wracających do dawnych okolic kolonistów zmniejszyła się więcej niż o połowę, prawie o $^3/_4$. Specyalna organizacya, całkowicie zależna od ministerstwa spraw wewnętrznych i kierowana przez nie, wskazuje delegatom wolne jeszcze ziemie, a także marszrutę i wszelkie potrzebne plany".

Wychodźcy, według tegoż A. Kołomzina, powinni wiedzieć i najczęściej już wiedzą, że kolonizacya odbywa się na ich wyłączne ryzyko.

„W pewnych punktach, położonych wzdłuż kolei syberyjskiej, wychodźcy zaopatrywani są w narzędzia rolnicze. Ale odbywa się to całkowicie na koszt kolonisty. Składy, ich utrzymanie, oraz utrzymanie osób, zarządzających nimi — wszystko to doliczone zostaje do kosztów narzędzi, tak, iż państwo nie ponosi tu żadnych wydatków".

Rus. List. przytaczając odpowiednią statystykę, zaznacza, jak mieszkańcy cesarstwa ubodzy są pod względem ilości pism peryodycznych, w porównaniu z innemi państwami. W Rossyi — pisze wspomniana gazeta — ze 130 milionową ludnością, wychodzi 779 pism i gazet (z wyjątkiem Finlandyi). Tym sposobem jedna gazeta przypada na 167.000 mieszkańców. Tymczasem w Niemczech gazeta przypada na każde 8.000 mieszkańców. W Ameryce północnej, w jednym tylko stanie Michigan, liczącym 2 miliony ludności, wychodzi 800 pism. Z pośród wydawanych w Rossyi 779 pism, wychodzi: w języku rossyjskim 631, w polskim 65 (?) w niemieckim 42, w estońskim 11, we francuskim 8, w łotyskim 9, w ormiańskim 6, w gruzińskim 5 i w żydowskim 2.

Praw. Wiest. zamieszcza urzędowe dane o ilości księgarń w państwie rossyjskiem. Według tego obliczenia cesarstwo łącznie z Królestwem Polskiem liczy 2.687 księgarń. Tym sposobem jedna wypadała na 46.000 mieszkańców. Najkorzystniej pod tym względem przedstawia się Królestwo Polskie, gdzie jedna księgarnia przypada na 32.000 ludności. Na Syberyi jedna przypada na 250.000 mieszkańców.

KRONIKA

Lwów 8 maja.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Przeniesieni: ks. Jan Banach, wikary z Kochawiny do Janowa ad Trembowla; ks. Jan Wojciechowski, ekspozyt z Machlińca do Kochawiny — funkcye zaś administratora *expos. excurrendo* będzie pełnił ks. Andrzej Treszczyński, proboszcz w Sokołowie; ks. Józef Kołodziej z Janowa ad Trembowla do Bełza; ks. Zygmunt Bielski z Bełza do Sasowa; ks. Głowacz Wojciech, ekspozyt w Uścieczku ad Czerwonogród do Bolechowa; ks. Kulczycki Mikołaj, ekspozyt z Trościańca ad Założce jako ekspozyt do Uścieczka ad Czerwonogród, ks. Pyrek Adam, wikary w Milatynie jako ekspozyt do Trościańca ad Założce; ks. Buk Jan, wikary z Bolechowa do Milatyna; ks. Próchnicki Edward, tymczasowy defic. do Skałatu.

Dyecezya przemyska. Egzamin konkursowy na proboszczów złożyli z pomyślnym skutkiem w dniach 25 i 26 kwietnia następujący księża:

Dukiet Michał dirigens w Gorzycach, Fróg Stanisław wikary w Rychcicach, Heynar Józef wikary w Rzeszowie, Materna Karol wikary w Słocinie, Pawłowski Aleksander ekspozyt w Jodłówce, Szurek Tomasz wikary w Wielowsi, Urbanek Józef wikary w Nienaszowie (z odznacz.).

— **Związek naukowo-literacki we Lwowie** (Rynek 9, II piętro) postanowił, pomimo niesprzyjającej odczytom pory letniej, aż do 1 lipca odbywać zwyczajne posiedzenia czwartkowe.

W najbliższy czwartek, 10 b. m., mówić będzie prof. Uniwersytetu dr. Bronisław Dembiński „O głównych momentach w rozwoju nauki historycznej w XIX wieku". Początek o 8 wieczorem; goście są zawsze w „Związku" mile widziani.

Dalsze posiedzenia czwartkowe wypełnią odczyty dr. Pawlikowskiego, Kasprowicza, dr. Piotrowskiego, dr. Nussbauma i innych prelegentów.

— **Uroczysty wieczór** ku uczczeniu Zygmunta Krasińskiego, urządzony zostanie staraniem Czytelni katolickiej w dniu 9 b. m.

— **Walne zgromadzenie** gal. Towarzystwa muzycznego odbędzie się w sobotę, d. 12 b. m., o godzinie pół do 7 po południu w sali Domu narodnego. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału za rok 1898/9. 2. Sprawozdanie rewidentów. 3. Wybór prezesa, wiceprezesa i czterech członków wydziału. 4. Wybór rewidentów. 5. Uchwalenie budżetu na r. 1899/1900. 6. Sprawozdanie wydziału w przedmiocie profesury gry na wiolonczeli. 7. Wnioski. Po kartę legitymacyjną zgłaszać się należy do kancelaryi Towarzystwa muzycznego codzień od godziny 10—12 przed południem i od 5—7 po południu. Otrzymać ją można również w dzień zgromadzenia przy wstępie na salę.

— **Lwowskie ochotnicze Towarzystwo ratunkowe** udzieliło w miesiącu kwietniu b. r. pomocy 320 razy, a mianowicie w dzień 226, zaś w nocy 94 razy.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu r 1893) udzielono ogółem pomocy w 19.887 wypadkach.

Służbę pełniło 11 lekarzy i 3 służących sanitarnych. Członków wspierających liczy Towarzystwo obecnie 735.

— **Towarzystwo ochrony zwierząt** odbyło w sobotę w sali posiedzeń Rady miejskiej doroczne zgromadzenie. Przewodniczył prezes p. Feliks Pławicki, sekretarzem był prof. dr. Limbach. Ze sprawozdania wynika, że Towarzystwo posiada 5 filij w kraju, mianowicie w Gorlicach, Jaśle, Kołomyi, Nowym Sączu i w Rzeszowie. Członków ogółem liczy Towarzystwo 367 członków, z tego 241 lwowskich. Towarzystwo posiada własny miesięcznik, który przeciętnie rozchodzi się na miesiąc w 657 egzemplarzach.

Dochodu miało Towarzystwo 1166 K., rozchodu 1142 K. Po udzieleniu wydziałowi absolutoryum i rozdaniu 8 żołnierzom policyjnym i jednemu strażnikowi miejskiemu nagród za interwencyę i przytrzymywania dręczycieli zwierząt, dokonano wyboru wydziału. Prezesem wybrany został ponownie p. Pławicki, sekretarzem dr. Limbach, skarbnikiem Adolf Mussil.

— **Wydział** Towarzystwa tatrzańskiego postanowił złożyć w darze Uniwersytetowi Jagiellońskiemu z powodu 500-letniego jubileuszu komplet widoków tatrzańskich w heliograwurach. Piękne to album wręczone zostanie w kasecie drewnianej, nad którą pracuje szkoła rzeźbiarska w Zakopanem.

— **Zaćmienie słońca** będzie 28 maja, jest ono całkowite, choć dla nas będzie tylko częściowem. U nas częściowe zaćmienie będzie widzialne między 4 a 6 po południu.

— **Z kongregacyi Maryańskiej.** Członkowie lwowskiej kongregacyi Maryańskiej na podstawie jednomyślnej uchwały powziętej na walnem zgromadzeniu w niedzielę dnia 6 maja 1900 udali się wprost ze zgromadzenia *in corpore* do Najprzewielebniejszego biskupa ks. Webera, złożyli Mu wyrazy czci, miłości i poważania i wyrazili swoje oburzenie z powodu niecnych napaści i inwektyw, na dostojną i nieposzlakowanych cnót osobę księdza biskupa Webera, obliczonych na zniesławienia i upośledzenie wiary św. katolickiej.

— **Zakład wychowawczy p. Maryi Zagórskiej** posiada już zdawna dobrze ustaloną opinię instytucyi, która umie wszczepiać w serduszka młodziutkich wychowanek miłość dla wszystkiego, co narodowi naszemu jest drogiem. Kult dla Mickiewicza kwitnie tam stale, corocznie też urządzają wychowanki zakładu p. Zagórskiej poranki lub wieczorki wokalno-deklamacyjne, z których stale poważniejsza sumka zasila fundusze lwowskiego pomnika. Program tych produkcyi jest zawsze ułożony bardzo starannie; wykonanie pełne artystycznego smaku. Tą cechą odznaczały się produkcye dawniejsze, posiadała ją w całej pełni i ostatnia, urządzona w dniu 6 b. m. Na pomnik Mickiewicza wpłynęła tym razem kwota 80 koron, złożona na listę p. Adama Krechowieckiego.

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa. W marcu r. b. nadano we Lwowie telegramów 1.982. Nadeszło 1.841 telegramów. Ilość abonentów 685. Ilość rozmów telefonicznych 79.022. Dochód 2094 K. Sieć międzymiastowa Ilość abonentów 57; rozmów telefonicznych 1210 Dochód 2102 K. Razem 4196 K.

— **Statystyka telegraficzna.** W marcu r. b. nadano we Lwowie 17.425 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 21.016 K. nadeszło 19.788 depesz dla adresatów w miejscu, a 130.138 telegramów do przetelegrafowania (transito).

= **Znów podrzutek.** Wczoraj wieczorem w domu pod l. 2 ul. Blacharska pod schodami w sieniach znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej około 3 tygodni liczyć mogące, zawinięte w podartą perkalową sukienkę białą, w niebieski deseń i prześcieradło. Natychmiast zarządzone na miejscu poszukiwania matki tego dziecka pozostały bez rezultatu. Dzieckiem zaopiekował się komisaryat śródmieścia.

= **Znaczniejszej kradzieży** dopuścił się nieznany sprawca na szkodę słuchaczów Politechniki pp. S. i T. Dostawszy się ubiegłej nocy przez niezamknięte okienko do mieszkania, pozabierał garderobę, zegarek stalowy ze złotą dewizką i wisiorkiem, z wyrytą głową rycerza, oraz portfel z kwotą 230 K.

= **Samobójstwo.** Dziś rano około godziny pół do 9 ks. Emanuel S., gr. kat. paroch z Zawadki, wdowiec, lat 40 liczący, wynająwszy pokój w hotelu Krakowskim, strzelił do siebie w zamiarze samobójczym trzykrotnie z rewolweru w okolicę prawej skroni. Żyjącego, jednak nieprzytomnego, odstawiło pogotowie stacyi ratunkowej do szpitala powszechnego. Powodem rozpaczliwego kroku była nieuleczalna choroba pęcherza i nerek.

— **Pożary.** Z Żydaczowa donoszą nam: Dnia 24 kwietnia o godzinie pół do 9 rano wybuchł pożar w gminie Uście i zniszczył 11 domów mieszkalnych wraz ze wszystkimi budynkami i sprzętami gospodarczymi. Ogólna szkoda wynosi w przybliżeniu 8900 K.; z czego 7 gospodarzy ubezpieczyło swoje budynki na łączną sumę 5100 K. Nieubezpieczonych gospodarzy było 4 i ci ponieśli szkodę w wysokości 2000 K. Przyczyną pożaru było palenie papierosa w stodole przez 11-letniego chłopca, syna jednego z pogorzelców.

Dnia 30 kwietnia b. r. pomiędzy 1 a 2 godziną po północy wybuchł pożar w Niebylcu (pow. Strzyżów) i zniszczył 7 domów mieszkalnych wraz ze wszystkimi sprzętami gospodarskimi, a nadto bożnicę. Ogólna szkoda wynosi około 36.000 K , trzynaście rodzin pozostało bez dachu i mienia, z powodu bowiem nocnej pory i szybkiego rozszerzenia się ognia, nie można było nic uratować z katastrofy. Ze spalonych domów były 4 ubezpieczone w łącznej kwocie 6500 K., bożnica zaś w 4000 K. Pożar powstał — o ile dotychczas zbadać zdołano — prawdopodobnie wskutek nieostrożności w znajdującej się pomiędzy spalonemi domostwami izraelickiej piekarni. Śledztwo sądowo-karne w toku.

— **Sanatoryum w Zakopanem,** o którem już pisaliśmy niejednokrotnie, postępuje naprzód. W przeszłym miesiącu rozpoczęła się budowa gmachów, potrzebnych do stworzenia tej wielce pożytecznej instytucyi humanitarnej i kulturnej; istnieje też uzasadniona nadzieja, że najdalej w końcu roku przyszłego zostanie ona otwartą do użytku publicznego. Bawiący we Lwowie dr. Dłuski, dyrektor sanatoryum, zajmuje się gorliwie zbieraniem brakujących jeszcze funduszów, a pamiętny pod tylu względami pobyt Sienkiewicza w naszem mieście i w tym zaznaczył się kierunku, wydając pożądane rezultaty. Jak wiadomo, do pierwszych założycieli sanatoryum należą: Sienkiewicz, Paderewski, Konstanty hr. Potocki, Abakanowicz i dr. Dłuski.

Obecnie przystąpili z udziałami: JE. Pan Namiestnik hr. Piniński, JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, profesorowie Uniwersytetu: dr. Antoni Gluziński, dr. Sobierajski i dr. Grzegorz Ziembicki, JE. Kazimierz hr. Badeni, JE. Eustachy Sanguszko, Zdzisław hr. Tarnowski i t. d.

Nazwiska te świadczą wymownie, że społeczeństwo nasze zrozumiało i odczuło potrzebę powstania takiej instytucyi, której dotąd niestety

nie było w naszym kraju, a która wzorowo prowadzona i urządzona podług wszelkich wymagań nowoczesnej nauki, może oddać nieobliczalne usługi cierpiącej ludzkości i całemu społeczeństwu. Dotychczas chorzy na gruźlicę udawali się zagranicę, zwłaszcza do Szwajcaryi, aby tam szukać ulgi i zdrowia; w bliskiej przyszłości znajdą je w kraju, w tem uroczym Zakopanem, posiadającem wszystkie klimatyczne i hygieniczne warunki.

Po ustąpieniu prof. dr. Rosenblata z rady nadzorczej, doradcą prawnym Towarzystwa p. t.: „Sanatoryum w Zakopanem“ został poseł dr. Franciszek Paszkowski, adwokat i prezes Rady powiatowej krakowskiej.

— **Z Krakowa.** Rada miejska odbyła wczoraj posiedzenie osobne dla przyjęcia regulaminu wodociągowego.

— **Morderstwo w Chojnicach.** Jak donoszą do *Westpr. Tageblatt* zgłosili się dwaj parobcy do sądu, aby świadczyć, że w dniu popełnienia morderstwa widzieli, wracając ulicą Gdańską w nocy, iż w piwnicy rzeźnika Adolfa Lewy'ego paliło się światło. Parobcy utrzymują, że pomyłka jest wykluczoną i że światło z pewnością widzieli. Równocześnie zgłosił się maszynista Gotschalk, który chce przed sądem poświadczyć, że rano w dniu, w którym znaleziono na cmentarzu ramię zamordowanego Wintera, przyjechał był do Chojnic, a że było zawcześnie, poszedł na przechadzkę i widział Izraelskiego, idącego ku cmentarzowi. Izraelski niósł jakiś owinięty przedmiot we formie podłużnej.

Burmistrz chojnicki ogłosił, że właściciele restauracyi mają bez wezwania zamykać swoje lokale, skoro tylko wybuchną jakie rozruchy. Na rozkaz policyi każdy restaurator powinien każdego czasu zamykać swoją restauracyę; kto tego nie uczyni, utraci konsens.

Owe 20 tysięcy marek, wyznaczone przez ministerstwo, ma dostać osoba prywatna, która wykryje morderców.

Winter w dniu morderstwa ubrany był, jak następuje: Miał ciemno-granatowy paltot krymerowy z aksamitnym kołnierzem i z monogramem wyszytym na podszewce, ciemnogranatowe ubranie wierzchnie, brunatne ubranie spodnie, ciemno-niebieski krawat, chustkę na szyi niebieskawą z czerwonymi punktami i czarny kapelusz filcowy. Przy mankietach miał złocone guziki; zegarek jego był srebrny kluczykowy ze złotym brzegiem w kapsułce mosiężnej i z pięciorzędowym łańcuszkiem niklowym. Zegarek nosił numer 143.087 we środku, a oprócz tego numer 13.052 i prawdopodobnie wyryta była we środku firma „O. Jägermann Nachf. Berlin“.

Według ostatnich wiadomości ten sam strażnik kolejowy pod Piłą, który w tych dniach przypadkowo znalazł był płócienną koszulę z literami E. W. — znalazł wczoraj także, w pobliżu tegoż miejsca, koszulę trykotową, krwią poplamioną. Była ona do połowy przykryta ziemią. I tę koszulę posłano do Chojnic, lecz nie wiadomo jeszcze, — czy są to koszule zamordowanego młodzieńca.

Wyśledzono wreszcie właścicielkę chustki z monogramem „A“, znalezionej w pobliżu miejsca, w którem znajdowała się głowa Wintera. Jest nią żona pewnego wysokiego urzędnika w Chojnicach. Jak wiadomo, chustka ta przez długi czas była wystawioną na widok publiczny, a nadto wszystkie niemal pisma niemieckie podały jej podobiznę.

— **Straszne morderstwo.** W Szwarcenburgu (kanton berneński) zamordował rolnik, Binggeli, w przystępie obłąkania swoją żonę, matkę, szwagrową i 4-letniego synka. Morderca uciekł.

— **Kosztowny przejazd.** Zmarły przed kilku dniami przemysłowiec łódzki I. K. Poznański bawił w Nizzy na kuracyi, a ponieważ stan zdrowia się pogorszył, przeto rodzina postanowiła bezzwłocznie przewieźć chorego do Łodzi. Podróż z Nizzy do Łodzi odbyła się specyalnym pociągiem. W wagonie salonowym w którym leżał chory, znajdowało się 3 lekarzy. Gasnące życie chorego podtrzymywano przy pomocy różnych środków lekarskich. Przewiezienie chorego z Nizzy do Łodzi kosztowało około 12.000 rubli.

— **Z Paryża.** Na wystawie sztuk pięknych na placu wystawy światowej, spadła wczoraj kolosalna statua republiki, postawiona przy wejściu, a spadając porwała i potłukła drugą mniejszą statuę. Obie statuy oszacowano na 50.000 franków. Z ludzi nikt nie poniósł szwanku.

— **Szkielety świata przedpotopowego.** Dzienniki petersburskie donoszą, że prof. Uniwersytetu warszawskiego, p. Amalicki, w porzeczu Dźwiny północnej odnalazł w wielkiej obfitości wybornie zachowane szkielety przedstawicieli świata przedpotopowego — paleozaurów, będących dotąd wielką rzadkością naukową. Na koszta rozkopywań wyznaczono ze skarbu państwa po 10.000 rubli w ciągu 4 lat, od r. b. począwszy.

Notatki literacko-artystyczne.

Stypendyum im. Śniadeckich. Akademia Umiejętności w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na stypendyum im. Śniadeckich z fundacyi ś. p. Seweryna Gałęzowskiego w kwocie 5000 fr.

Celem powyższego stypendyum jest dopełnienie studyów naukowych za granicą według słów fundatora „z celem tym łączy się myśl, ażeby przy tej pomocy Uniwersytety krajowe, na teraz krakowski i lwowski, mogły mieć zapewniony zapas sił nauczycielskich, a w każdym razie kraj ludzi mogących wpływać samodzielnie na postęp umiejętności“.

Kandydat, mogący otrzymać to stypendyum, jeśli nie jest przy jakimkolwiek krajowym lub zagranicznym Uniwersytecie docentem lub asystentem, winien posiadać wyższy stopień naukowy i być znanym z gorliwej pracy w zawodzie, któremu pragnie się poświęcić, w każdym zaś razie wymagać się będzie od niego biegłości w języku polskim.

Podania wnosić należy do Akademii Umiejętności w Krakowie po dzień 12 czerwca 1900 i dołączyć do nich następujące załączniki:

1. Dowody, że kandydat według warunków powyżej określonych może ubiegać się o powyższe stypendyum; jeżeli zaś jest docentem, powinien wykazać, co dotychczas wykładał i ilu miał słuchaczy.

2. Prace naukowe drukiem ogłoszone, albo też i rękopiśmienne.

3. Dokładny program studyów, które w ciągu roku zamierza odbywać.

Stypendyum powyższe wypłaci kasa Akademii Umiejętności w dwóch równych ratach półrocznych, a mianowicie pierwszą ratę dnia 10 października 1900, drugą zaś dnia 10 kwietnia 1901. Wypłata drugiej raty zależeć będzie jednak od uchwały komitetu stypendyjnego, której mu stypendysta po upływie pierwszego półrocza złoży wyczerpujące sprawozdanie z odbytych studyów

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś we wtorek o pół do 8 wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach Audrana.

We środę o pół do 8 wieczorem przedstawienie popularne po cenach zniżonych „Tosca“, sztuka w 5 aktach Wiktoryna Sardou, z panią Zapolską w roli tytułowej.

We czwartek o pół do 8 wieczorem „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach Offenbacha.

W piątek po raz pierwszy „Sądy Boże“, sztuka w 4 aktach z życia żydowskiego Wilhelma Feldmana.

W sobotę po południu „Kordyan“, poemat dramatyczny w 10 obrazach Juliusza Słowackiego.

W sobotę o pół do 8 wieczorem „Sprzedana narzeczona“, opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa. Przedostatni występ Ireny Bohussównej przed wyjazdem na urlop.

W poniedziałek składane przedstawienie, celem pożegnania dyrektora Ludwika Hellera. Szczegółowy program, składający się z 12 części w którym weźmie udział cały personal teatru hr. Skarbka, ogłoszony będzie afiszami.

We wtorek „Boccaccio“, opera komiczna w 3 aktach Suppego. Ostatni występ Ireny Bohussównej przed wyjazdem na urlop.

Najbliższą nowością będzie arcyzabawna 4 aktowa krotochwila z francuskiego M. Ordonneau i Grener Dancourt p. t. „Javaraja“, której wystawienie zapowiadają obecnie w Wiedniu, następnie pójdzie sensacyjna sztuka z angielskiego Jenes Barreta p. t.: „Lygia“ osnuta na temacie prześladowania chrześcian za Nerona. Sztuka ta na scenach zagranicznych a zwłaszcza w Anglii i Ameryce cieszyła się niebywałem powodzeniem.

† JE. gr. kat. Metropolita
ks. Julian Kuiłowski

Gr. kat. kapituła metropolitalna otrzymała w dalszym ciągu depesze z wyrazami współczucia z powodu zgonu ś. p. ks. Metropolity Kuiłowskiego, od P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera i od P. Ministra dr. Leonarda Piętaka. Wśród depesz kondolencyjnych znajdują się dalej depesze od kardynała Gruschy z Wiednia; JE. Czyszczana, prezydenta wyższego Sądu krajowego w Krakowie; od biskupa krakowskiego księcia Puzyny z Rzymu; od kapituły obrz. łac. w Przemyślu; od kapituły obrz. gr. kat. w Stanisławowie; od polskich posłów Sejmu bukowińskiego; od stowarzyszenia „Koło polskie“ w Czerniowcach; od dr. Dolińskiego z Przemyśla; od Artura hr. Russockiego ze Lwowa; od Seweryna Skrzyńskiego z Nozdrzca, starosty Wacława Zaleskiego z Rzymu; od reprezentacyi miasta i ludności katolickiej z Glinian; od Rady m. Bóbrki; od Rady powiatowej Rudeckiej; od inspektora gimnazyalnego p. Lewickiego. Osobiście wyrazili kapitule metropolitalnej kondolencyę w dalszym ciągu: JE. ks. Adam Sapieha; wiceprezydent Namiestnictwa Lidl; wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu p. Korytowski; wiceprezydent wyższego Sądu kraj. we Lwowie dr. Jan Dylewski; Rektor Uniwersytetu dr. Abraham; konsul niemiecki br. Spesshardt; poseł na Sejm krajowy Barwiński: imieniem rz. kat. kapituły lwowskiej ks. infułat Zabłocki i ks. infułat Hausmann; deputacya Tow. weteranów wojskowych i wielu innych.

* * *

Przez cały dzień wczorajszy odwiedzano zwłoki ś. p. Metropolity, które leżały wystawione w kaplicy pałacu metropolitalnego. O godzinie 4 po południu zamknięto trumnę i nastąpiła ceremonia przeniesienia zwłok z kaplicy do cerkwi św. Jura. W ceremonii tej wzięła udział wielka liczba księży wszystkich trzech obrządków, oraz olbrzymie rzesze ludu, przybyłego do Lwowa, dla wzięcia udziału w pogrzebie. Przed wyniesieniem zwłok odprawił ks. arcybiskup Isakowicz egzekwie po ormiańsku, po nim zaś duchowieństwo łacińskie z ks. biskupem Weberem odśpiewało „De profundis“, poczem biskupi ruscy ks. Czechowicz i Szeptycki oraz mitrat Facjewicz ze Stanisławowa odprawili w asystencyi gr. kat. kapituły lwowskiej oraz licznego duchowieństwa „panachidę“. Podczas „panachidy“ śpiewał chór alumnów gr. kat. seminaryum. Po skończonej „panachidzie“ wzięli trumnę na ramiona kanonicy i dziekani kapituły gr. kat. i wynieśli na podwórzec pałacowy, gdzie ks. biskup Szeptycki odczytał ewangelię. Po ewangelii wniesiono zwłoki do cerkwi i ustawiono na wyniosłym katafalku, wśród zieleni i morza gorejących świec. W cerkwi św. Jura odprawiono jeszcze raz „panachidę“, poczem o godzinie 7 wieczorem odprawił „parastas“ ks. kanonik Pakiż.

* * *

(Pogrzeb.)

Pogrzeb ś. p. ks. Metropolity Juliana Kuiłowskiego odbył się dzisiaj przy najpiękniejszej pogodzie z wielką okazałością.

W katedrze św. Jura już o godzinie 5 rano przy wszystkich ołtarzach odprawiono t. zw. „soborne“ t. j. Msze święte, do których staje po kilku księży, poczem o godzinie 6 rano zaczęto odprawiać t. zw. „czyn pohrebenija świaszczennyczeskoho“ przy współudziale całego ruskiego duchowieństwa. — O godzinie 7 odprawił Mszę św. czytaną ks. infułat Zabłocki, poczem o godzinie 8 rano odprawił przy wielkim ołtarzu ks. biskup Weber pontyfikalną Mszę św. Po Mszy św. odprawiło duchowieństwo łacińskie egzekwie. O godzinie 9 Mszę św. czytaną odprawił przed wielkim ołtarzem ks. Arcybiskup Isakowicz, a bezzwłocznie potem rozpoczęła się pontyfikalna ruska Msza św. celebrowana przez ks. biskupa Czechowicza w asystencyi ośmiu kanoników i dziekanów. Przed Mszą św. pontyfikalną ruską odprawił ks. biskup Szeptycki Mszę św. czytaną. Podczas Mszy św. obecni byli w kościele JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Prezydent wyższego Sądu krajowego dr. Tchorznicki, Wiceprezydent Namiestnictwa Lidl, Wiceprezydent Rady szkol. kraj. dr. Bobrzyński, Wiceprezydent Sądu krajowego wyższego dr. Dylewski, dyrektor poczt i telegrafów Seferowicz, radcy Dworu hr. Łoś i p. Gustaw Mauthner, radca Dworu i dyrektor policyi Krzaczkowski, Senat Uniwersytetu z rektorem dr. Abrahamem, ks. Czartoryski, grono radnych z wiceprezydentem Michalskim na czele, generalicya z komendantem placu generał-porucznikiem Panatowskim na czele, senat Politechniki.

Podczas Mszy św. chór alumnów wykonał bardzo pięknie kilka pieśni żałobnych. Mowę pogrzebową wygłosił mitrat i rektor Seminaryum ruskiego ks. Turkiewicz, poświęcając gorące słowa wspomnienia zmarłemu ks. Metropolicie.

O godzinie 1 wyruszył orszak pogrzebowy z cerkwi św. Jura.

Na czele pochodu szli wychowankowie zakładu Brata Alberta, dalej oddział Towarzystwa weteranów wojskowych z orkiestrą, cechy ze sztandarami: Czytelnia kolejowa, Bractwo kolejarzy ruskich, Bractwa parafialne tutejszych cerkwi, ze swymi proboszczami na czele, Zakład sierót Sióstr Felicyanek, Zakony męskie łacińskie: OO. Karmalitów, Franciszkanów, Bernardynów, Dominikanów, Siostry Miłosierdzia, pensyonat Sióstr Bazylianek, klerycy ruscy, Rada miejska z wiceprezydentem p. Michalskim, Bractwo Stauropigii, chór alumnów gr. kat. Seminaryum, duchowieństwo świeckie rzymsko i gr. kat., dalej wieśniacy z Ruskiego Sioła, gdzie zmarły był proboszczem długie długie lata, nieśli wieniec z napisem „Swemu Dobroczyńcy“, dalej lwowskie Kapituły obrz. rzym. kat. i gr. kat., delegaci Kapituł stanisławowskiej i przemyskiej, mitraci ks. Bielecki Facjewicz, Turkiewicz, Wołoszyński, infułaci Hausmann, Zabłocki, ks. biskup Weber, ks. Arcybiskup Hryniewiecki, dalej jako prowadzący kondukt władycy ks. Szeptycki i Czechowicz.

Trumnę nieśli całą drogę włościanie. Za trumną postępowali: najbliższa rodzina, JE. P. Namiestnik, JE. Marszałek krajowy, Wiceprezydent Lidl, generalicya z komendantem m. Lwowa gen. por. Panatowskim na czele, radcy Dworu Łoś i Mauthner, senat Uniwersytetu i Politechniki i t. d. i t. d.

Na ulicach, któremi przeciągał orszak pogrzebowy tworzyły szpaler rzesze publiczności.

Wśród odgłosu dzwonów tutejszych kościołów i śpiewu alumnów gr. kat. seminaryum posuwał się powoli orszak pogrzebowy ul. Mickiewicza, Marszałkowską, Trzeciego Maja, Jagiellońską, Karola Ludwika, placem Maryackim, Halickim, Bernardyńskim i ulicą Piekarską.

Do cmentarza dotarł orszak pogrzebowy o godzinie trzy kwadranse na trzecią.

W zamkniętym na cmentarzu przez policyę i oddziały żołnierzy 15 i 80 pułku kordonie przed grobowcem Metropolitów zajęli miejsca biskupi rzym. kat., arcybiskup ormiański i biskupi gr. kat., infułaci, mitraci tutejszej kapituły rzym. i gr. kat., delegaci kapituł obcych, duchowieństwo rzym. i gr. kat., alumni seminaryum rzym. i gr. kat., rodzina, JE. P. Namiestnik, JE. Marszałek krajowy, JE. Prezydent wyższego Sądu krajowego dr. Tchorznicki, Wiceprezydent Namiestnictwa p. Lidl, Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu dr. Korytowski, radca Dworu Mauthner, Krzaczkowski, członek Wydziału kraj. Sawczak, poseł na Sejm krajowy Barwiński i wielu innych.

Po odprawieniu egzekwij przez Arcybiskupa Hryniewieckiego odprawili egzekwie w obrządku grecko-katolickim biskupi: ksiądz Czechowicz i ksiądz Szeptycki, poczem po pokropieniu złożono zwłoki ś. p. Arcybiskupa Kuiłowskiego w grobowcu Metropolitów, w którym spoczywają tylko zwłoki Metropolity lwowskiego Litwinowicza.

Na tem po godzinie 3 zakończył się obrzęd poprzebowy.

Z Izby sądowej.

(Telegram prywatny).

Proces wielicki.

Kraków, 8 maja.

Po przerwie południowej trwały wczoraj dalej wywody rzeczoznawcy radcy rachunkowego p. Salika Przy tej sposobności obrońcy zasypywali go pytaniami, przyczem dr. Goldhammer starał się wykazać, że tak zw. „akcya sanacyjna“ wyszła na szkodę kasie. P. Salik mówił następnie o fałszowaniu bilansów, wykazując, że zmierzało ono do utrudnienia kontroli nad kasą, zgubnie więc na jej losy oddziałało, choć bezpośredniej szkody nie przyniosło. Obrońcy dr. Goldhammer i dr. Gross stawiali rzeczoznawcy przy tej sposobności szereg pytań, pragnąc osłabić wrażenie jego oświadczeń.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“ z odbytego na dniu 3 maja 1900 r. targu w Krakowie na Prądniku białym. Ogółem spędzono na targ 133 sztuk bydła. Wołów opasowych 110 sztuk, buhaji 8, krów 15.

Notowano ceny w koronach: Za woły opasowe 56 do 64 koron, buhaje 54 do 64, krowy (za sztukę) 142 do 260.

Z tych przy sprzedaży osiągnęli pp. Żeleński 63, Potworowski 61—62, (krowy) 176—260, Zieliński 54—64, Krajewski 54—59, (krowy) 144—166, Wurzel 58—64, Abrahamin 57—62, (krowy) 142—180.

Targ bardzo ożywiony wszystko sprzedano. Następny targ jak zawsze we czwartek.

Wiedeń, 8-go maja. (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego)

Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, ogółem 5725 sztuk.

W tem było z Galicyi 881 sztuk, z Bukowiny zaś 40 sztuk.

Przebieg targu ożywiony.
Ceny podniosły się o $^{2}/_{3}$ korony.
Niesprzedanych pozostało 29 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 174 sztuk po 52 do 60 K., 364 sztuk po 61 do 65 K., 303 sztuk po 66 do 72 K. 18 sztuk po 72 do 74 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 50 do 66 K.; **krowy** podtuczone po 50 do 60 K. **bydło chude** po 34 do 50 K.; wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan, który — jak wiadomo — wczoraj o g. 2 po południu powrócił wraz z całym orszakiem Swym z Berlina do Wiednia, udał się z dworca kolejowego wprost do Schoenbrunnu. Zarówno przed dworcem jak i na ulicach tłumy publiczności witały Monarchę entuzyastycznie.

Wczoraj przed południem odbyło się w Wiedniu posiedzenie czeskiej szlachty konserwatywnej; wczoraj po południu posiedzenie klubu niemiecko-ludowego, a dzisiaj przed posiedzeniem Izby posłów mieli zebrać się Młodoczesi, których uchwały wszyscy z natężeniem oczekują. Dzisiaj także miał zebrać się przed posiedzeniem Izby posłów na naradę klub niemiecko-postępowy.

Z Berlina donoszą dodatkowo, że Najj. Cesarz Franciszek Józef przyjął w sobotę po południu na audyencyi księcia Hohenlohego.

Car i carowa po kilkutygodniowym pobycie w Moskwie powrócili wczoraj do Petersburga. W politycznych kołach zwrócił na siebie uwagę ton orędzia, którem car zaszczycił generał-gubernatora moskiewskiego w. księcia Sergiusza. Mianowicie zastanowił ustęp, który podnosi z naciskiem, że w. książę umiał wniknąć w intencye i wskazówki cara Aleksandra III., teraźniejszemu carowi „święte“, a w. księciu „drogie“ i na swem stanowisku wielkorządcy Moskwy z pożytkiem je zastosowuje. *Moskowskija Wiedomosti* zaopatrują ukaz carski w następujący komentarz:

„U narodów Europy zachodniej zatarło się pojęcie o boskim początku monarszej władzy. Hołdują one raczej fałszywym poglądom materyalistycznym, że wola poddanych jest uprawnioną do ograniczenia w jakikolwiek sposób tej wysokiej władzy. Nie dziw przeto, że wszystkiemi państwami Europy wstrząsają demokracya i anarchizm i prowadzą je do zguby. Ale o ileż lepiej jest w „świętej Rossyi“, gdzie lud wierzy niewzruszenie, że wszechwładza cara pochodzi wprost od Boga — i tylko po tej „boskiej mądrości“ wszelkiego dobra się spodziewa....“

Z Moskwy donoszą, iż pewne wrażenie wywarły odwiedziny carstwa w internacie studentów uniwersyteckich. Car i carowa przybyli do internatu w towarzystwie generał-gubernatora Moskwy w. księcia Sergiusza. Tutaj powitał cara kurator okręgu naukowego Niekrasow i rektor uniwersytetu Tichomirow. Car i carowa zwiedzili całe urządzenie internatu, pokoje studentów, bibliotekę, nawet kuchnię. Przez cały czas studenci otaczali cara i car rozmawiał z nimi, wypytując ich o szczegóły urządzenia, o bibliotekę i t. p. Po raz to pierwszy zetknął się władca Rossyi w ten sposób z gromadą studentów.

Agencya Rossyjska donosi, iż pomocnik szefa żandarmów, dowódca osobnego korpusu żandarmów generał Pantelejew mianowany został wojennym gubernatorem irkuckim, a na jego miejsce powołano gubernatora jekaterynosławskiego generał-majora ks. Swiatopełk-Mirskiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 8 maja. Rząd przedłożył na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów trzy projekta ustaw językowych. Jeden tyczący się uregulowania stosunków językowych przy władzach państwowych w królestwie Czech, drugi zawierający utworzenie urzędów obwodowych w Czechach (zatytułowany „Errichtung der Kreisregierungen im Königr. Böhmen), wreszcie trzeci tyczący się uregulowania stosunków językowych przy władzach państwowych w margrabstwie Morawii.

Pierwszy projekt obejmuje 30 paragrafów, złożonych na zasadzie używania jednego języka w danym okręgu, i rozróżnia 3 okręgi językowe: czeski, niemiecki i mieszany. Najpóźniej do końca roku 1901 nastąpić ma odgraniczenie językowych okręgów, przyczem jako okręgi mieszane uważane mają być te, w których mniejszość mieszkańców posługujących się drugim językiem krajowym wynosi przynajmniej 20 prc. Po przeprowadzeniu językowego odgraniczenia ma nastąpić rewizya stosunku procentowego ludności.

W służbie zewnętrznej t. j. ustnem i piśmiennem znoszeniu się ze stronami władze obszaru jednolitego pod względem językowym mają posługiwać się językiem dotyczącego okręgu jako urzędowym. Strony nie władające danym językiem, a nie posiadające adwokata lub zastępcy, mogą wnieść podanie w innym języku krajowym, z którego odnośna władza sporządzi urzędowe tłómaczenie i wówczas dopiero odda do dalszego traktowania. O załatwieniu zaś tego podania zostanie strona uwiadomioną w języku podania.

Co się tyczy ustnego znoszenia się ze stronami, to w okręgach jednolitych ma być rozprawa prowadzoną w języku urzędowym dotyczącego okręgu. Jeżeli jednakże strona nie włada tym językiem, to może użyć pośrednictwa urzędnika, znającego język strony, który zasadniczo ma być urzędnikiem konceptowym. W ten sposób umożliwia się stronom niewładającym językiem danego okręgu jednolitego — wzięcie udziału w rozprawie, a biorącym udział w rozprawie będą wszelkie uchwały i rozstrzygnięcia podane za pośrednictwem tegoż urzędnika w ich języku. Protokół ma być prowadzony w języku urzędowym. Wszystkie oświadczenia władz mają być protokołowane w języku urzędowym. Przy znoszeniu się pisemnem, może strona zażądać zawiadomienia o uchwałach i postanowieniach władzy w języku swoim, którym się posługuje. Ustne załatwienia mają im być również w języku zrozumiałym podane.

Postanowienia co do języka urzędowego w służbie zewnętrznej władz w okręgach mieszanych, zawarte są w §§. 11 do 18 ustawy. Tutaj ma być język w służbie zewnętrznej zasadniczo zastosowany do języka strony, przyczem oba języki krajowe są w zupełności równouprawnione. Także wpisy do ksiąg i regestrów przy tych władzach mają się odbywać w języku, którym włada strona, o czem rozstrzyga wniesione podanie lub stwierdzenie strony przy zgłoszeniu się ustnem.

O używaniu języka urzędowego w służbie wewnętrznej t. j. komunikowaniu się z władzami innemi i korespondowaniu, postanawiają dalsze paragrafy: Władza okręgu jednolitego ma się tu posługiwać swym językiem urzędowym. W okręgach mieszanych mają się wówczas władze stosować do języka, używanego przez strony.

Co się tyczy języka we władzach wojskowych, pozostają w mocy przepisy dotychczasowe, tak samo obowiązują nadal dotychczasowe przepisy co do znoszenia się czeskich władz centralnych z władzami po za granicami Czech.

Państwowe wyższe władze krajowe w Czechach uważane są jako mieszane z wyjątkiem wyższego sądu kraj. w Pradze, przy którym dla każdego jednolitego okręgu ustanowionym zostanie osobny oddział z wiceprezydentem na czele.

Dalsze paragrafy zajmują się sprawą urzędników. Przy władzach w okręgach jednolitych mogą być mianowani urzędnicy władający tylko jednym językiem danego okręgu w mowie i piśmie. Dla spraw wnoszonych w drugim języku mają być ustanowieni w okręgach jednolitych jeśliby się okazała potrzeba tego, urzędnicy *extra statum*, przeznaczeni wyłącznie do tego celu. Przy władzach okręgów mięszanych mają urzędnicy władać obu językami krajowymi. Dyrekcya policyi jakoteż wszystkie władze państwowe I. instancyi w Pradze uważane są jako okręgi mieszane.

Końcowe wreszcie paragrafy powiadają, że ustawa powyższa obowiązuje władze sądowe, prokuratorye i władze podlegające ministerstwom spraw wewn., skarbu, handlu i rolnictwa w król. Czech.

Ustawa ma wejść w życie w trzy miesiące po jej ogłoszeniu. Wszystkie wydane przedtem rozporządzenia w sprawach językowych tracą przez tę ustawę moc obowiązującą.

Dołączone do projektu motywa powiadają, że projektowane odgraniczenie językowe zostało sporządzone na podstawie ścisłych dochodzeń. W Czechach na 233 sądów powiatowych ma być 94 jednolitych niemieckich, 133 jednolitych czeskich a 66 mięszanych. Na 103 powiatów politycznych (starostw) ma być 41 niemieckich, 58 czeskich i 4 mieszane.

Drugi projekt dla Morawii składa się z 21 paragrafów, zawierających postanowienia, że przy władzach państwowych morawskich w służbie zewnętrznej, t. j. w znoszeniu się pisemnem lub ustnem ze stronami ma być język urzędowy zastosowany do języka strony w obec czego oba języki są zupełnie równouprawnione.

Co do służby wewnętrznej obowiązują dla Morawii przepisy dotychczasowe.

Co do władz wojskowych na Morawii nie zaznacza projekt żadnych zmian. Tak samo co do kas państwowych i urzędów wypłacających, instytucyj ruchu i komunikacyi, obowiązują dotychczasowe postanowienia.

Końcowe paragrafy zajmują się sprawą zamianowania urzędników.

Wiedeń, 8 maja. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów wniesione zostały od Rządu trzy projekta ustaw językowych, poczem przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos P. Prezydent Ministrów dr. Koerber: Oświadczył on, że obecna chwila jest bardzo ważną w historyi państwa; Rząd uznając ogromną ważność sprawy językowej wziął inicyatywę w swe ręce, aby doprowadzić do wewnętrznego pokoju w państwie, i byłby szczęśliwym — gdyby to się powiodło. Jeżeli się nie powiedzie, to w każdym razie Rządowi nie będzie można nic zarzucić. Dopiero gdy konferencye pojednawcze nie wydały żadnego rezultatu, Rząd wstąpił na tę drogę. Z kolei przystąpił dr. Koerber do omawiania poszczególnych ustępów ustawy dla Czech.

Po P. Ministrze dr. Koerberze zabrał głos p. Pacak, oświadczając, że po oświadczeniu Rządu Czesi nie mogą uważać przedłożonych projektów za dostateczne, gdyż nie widzą w nich dostatecznej gwarancyi dla równouprawnienia. Swego czasu lewica niemiecka odniosła swą obstrukcyą prawdziwy tryumf i odtąd obstrukcya uznana została za parlamentarną instytucyę. Jeżeli Czesi w ten sam sposób chcą postąpić, to czynią to tylko w obronie swej wolności i równouprawnienia. P. Pacak wniósł następnie dwa imienne głosowania w sprawie dołączenia pewnych petycyj do stenograficznego protokołu; przy pierwszem głosowaniu imiennem wniosek p. Pacaka upadł, odbywa się obecnie drugie głosowanie imienne.

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń, 8 maja. Na wczorajszem posiedzeniu komitetu redakcyjnego komisyi socyalno-politycznej Izby posłów przedłożył referent Fort projekt ustawy, odmienny nieco od poprzedniego przedłożenia o skróceniu czasu pracy w kopalniach węgla. Zarazem oświadczył referent, że także Rząd przedłoży Izbie posłów wkrótce projekt ustawy o dziewięciogodzinnym dniu pracy w kopalniach. W dyskusyi nad tym referatem skonstatował także referent, że przedłożenie rządowe w głównych zarysach i niektórych punkach istotnych zgadza się z projektem referenta. Przewodniczący komisyi prosił, żeby jak najrychlej mogło się odbyć plenarne posiedzenie komisyi, celem przyjęcia sprawozdania komitetu redakcyjnego.

Wiedeń, 8 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę legacyjnego Leopolda hr. Bolestę Koziebrodzkiego ministrem rezydentem dla republik Argentyna, Paraguay, Uraguay.

Wiedeń, 8 maja. Dzisiejsza *Wiener Zeitung* ogłasza obwieszczenie, według którego przypadające w tym roku wybory do Rady miejskiej i reprezentacyi powiatowej w Wiedniu odbędą się w następującym porządku: Wybory w trzeciem kole wyborczem odbędą się 22 b. m. i 23 b. m., w drugiem kole 25 b. m. i 26 b. m. a w pierwszem kole 28 b. m. i 29 b. m.

Wiedeń, 8 maja. Cyrkularne rozporządzenie ministerstwa wojny z dnia 20 kwietnia b. r. w uwzględnieniu wyrażonych ze strony rady przemysłowej życzeń, tyczących się ułatwienia obowiązku pełnienia służby wojskowej austryackim kupcom, którzy zajęci są trwale w krajach pozaeuropejskich — postanawia: kupców tych, jeżeli udowodnią, że są stale czynni w interesie handlu austryackiego, uwalnia się od ćwiczeń wojskowych na zawsze. Tylko w razie ogólnej mobilizacyi muszą stawić się do wojska. Co się tyczy obowiązku stawania do poboru udziela im się zwłoki aż do ukończenia 24 roku życia. Od ulg tych wykluczeni są kupcy zajęci w przedsiębiorstwach obcych.

Wiedeń, 8 maja. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwami handlu i skarbu zakazało importu pewnych towarów z Egiptu, z powodu wypadków dżumy zaszłych w Port Said.

Tryest, 8 maja. Umarł tu generał-porucznik w nieczynnej służbie Kotze.

Berlin, 8 maja. *Biuro Wolfa* donosi z Neapolu, iż były prezydent ministrów Crispi przesłał cesarzowi Wilhelmowi telegraficzne życzenie z okazyi uroczystości upełnoletnienia niemieckiego następcy tronu.

Berlin, 8 maja. Cesarz Wilhelm zamianował komendanta korpusu w Altonie hr. Waldersee generał-feldmarszałkiem.

Biuro Wolfa potwierdza wiadomość, że cesarz Wilhelm przesłał w darze szefowi sztabu generalnego hr. Beckowi i generał adjutantowi hr. Paarowi swoje biusty marmurowe.

Petersburg, 8 maja. Car i carowa powrócili wczoraj z Moskwy.

Filipopol, 8 maja. Podług doniesień z Konstantynopola wiceadmirał Hamdi basza, były prefekt portu stambulskiego, a późniejszy gubernator Bassory uciekł.

Genewa, 8 maja. Szwagier sułtana Machmud basza, który przed kilkoma miesiącami wyjechał był z synami potajemnie z Konstantynopola za granicę udał się stąd wczoraj do Paryża; skąd zamierza podążyć do Londynu.

Paryż, 8 maja. Według doniesienia *Agencyi Havasa* wybory do rady municypalnej na prowincyi wypadły na korzyść republikanów.

Bruksela, 8 maja. Izba oskarżająca uchwaliła wczoraj postawić sprawcę zamachu na księcia Walii Sipido i jego współwinnych Meerta i Lenchota przed sąd przysięgłych. Akt oskarżenia przeciwko Sipidowi zarzuca mu zamierzone morderstwo.

Neapol, 8 maja. Od trzech dni Wezuwiusz nieustannie i silnie wybucha, przyczem wyrzuca kamienie i rozżarzoną lawę. Zwłaszcza wczoraj wieczorem erupcya była nadzwyczajnie silną, przyczem uszkodzone zostało schronisko dla przewodników i dworzec kolei linewkowej.

Madryt, 8 maja. Donoszą tu z Barcelony, iż w niedzielę powtórzyły się znowu rozruchy. Interweniowała policya i żandarmerya, przyczem wiele osób raniono. Policya zarządziła liczne aresztowania.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 8 maja. Około 300 ludzi należących do brygady marynarki, która walczyła w południowej Afryce, a w szczególności brała udział w obronie Ladysmithu odbyło wczoraj rewię wobec księcia Walii; byli oni przedmiotem gorących owacyi podczas maszerowania przez ulice miasta.

Londyn, 8 maja. *Times* donosi z Mafeking, iż grasuje tam febra.

Londyn, 8 maja. *Biuro Reutera* oświadcza, że rozszerzane za granicą wiadomości jakoby odsiecz Mafekingu już była nastąpiła nie zasługują na uwagę.

Londyn, 8 maja. Podług doniesienia z Kumasi z dnia 27 kwietnia i późniejszych doniesień sięgających do 6 maja, sytuacya w kraju Asantów jest bardzo poważna. Liczba Asantów oblegających miasto wynosi około 10.000.

Londyn, 8 maja. *Biuro Reutera* donosi ze Smaldeel pod datą 7 b. m.: Siły wojenne Robertsa wykonały marsz z nad rzeki Dwaal do Smaldeel nie napotkawszy nigdzie na opór. Boerowie mieli wczoraj na zachodniem skrzydle 40 zabitych. W Smaldeel znaleźli Anglicy wielką ilość materyałów do budowy kolei żelaznych oraz wielką ilość owsa. Most na rzece Sand ma być zniszczony.

Londyn, 8 maja. Depesza lorda Robertsa ze Smaldeel datowana wczoraj po południu donosi: Przekroczyliśmy dziś rano rzekę Vet; obecnie obóz nasz znajduje się koło Smaldeel. Nieprzyjaciel cofa się w kierunku do Kronstadu. Wykonany wczoraj manewr konnych strzelców powiódł się świetnie. Zabraliśmy jedno działo Maxima i 25 jeńców. Boerowie mieli 16 rannych nasze zaś straty wynoszą: jeden zabity, trzech brakujących.

Londyn, 8 maja. Lord Roberts donosi ze Smaldeel: Generał Hunter pobił Boerów dnia 4 b. m. i połączył swoje siły z wojskami Pageta. Boerowie opuścili silne pozycye swe pod Tabanchu, a obsadził je generał Rundle.

Warrenton, 8 maja. Boerowie zostali wyparci ze swoich pozycyj pod Fourteenstreams. Wojska angielskie obozują na północnym brzegu rzeki Vaal.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 maja 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 729·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 736·—, Akcye Anglobanku 292·—, Akcye Unionbanku 590·—, Akcye Länderbanku 452·—, Akcye Bankvereinu 517·—, Akcye Bodencredit 948·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 643·50, Akcye Kolei Południowej 111 50, Akcye Tramway *A)* 356·—, Akcye Tramway *B)* 346·—, Akcye Kolei Elbethal 477·—, Akcye Kolei Północnej 62·55, Akcye Kolei Czerniowieckiej 546·—, Akcye Alpiny 529·50, Akcye Rima Muranyi 614·75, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2230·—, Akcye Fabryki broni 368·—, Akcye Tureckie tytoniowe 303·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·50, Renta majowa 98·85, Austryacka Renta koronowa 98 05, Węgierska Renta koron. 92·45, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 94·40, 4 prc. Listy Banku krajowego 93·75, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 100·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·50, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·80, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 117·50, Marki 118·35, Ruble 255·75.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 maja 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. W. hr. Baworowski z Ostrowa, S. Koszyk z Brzeźnicy. F. Daniec z Neapolu, K. Zwarkowski z Warszawy, Z. Kielański z Krzemieńca, T. Krzystalski z Ukrainy, W. Michalski z Petersburga, W. Klein z Londynu.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedzielę od godziny 10 rano do godziny 1 w południe — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 8. maja 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	676	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	352	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423	—	427	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	550	—	557	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
" " " 4½% " los. w 50 l.	98	30	99	—
" " 4% " " 60 l. po 200 K.	92	30	93	—
" kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
" " 4% w. a. los. w 57 l.	93	70	94	40
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	50	94	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los w 56 lat	92	20	92	90
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	80	101	50
" " " 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
" " 4% po 200 koron z roku 1893	92	60	93	30
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	70	—	73	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	34	11	54
20 frankówka	19	18	19	38
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	20	256	80
100 marek niemieckich	118	10	118	60

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. maja 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.85	99.05
luty-sierpień	98.65	99.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.25	98.45
kwiecień-październik	98 40	98.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	168.50	170.—
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.—	136.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.50	159.25
" " 1864 po 100 zł.	202.25	202.75
" " 1864 po 50 zł.	202.—	203.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	298.50	299.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.—	117.20
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.10	98 30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.30	96.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.60	115.20
" za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	448.—	454.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	121.50	122.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	96.—	96 60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	424.70	425.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.—	96.30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	95.80	96.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115.75	116 75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	116.95	117.15
" " " w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	92.55	92.75
" obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.20	99.—
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.50	139.50
" poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.—	165.—
" " " za 50 zł. (100 k.)	163.75	164.75
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.75	93.75
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.—	258.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108 50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.40	93.10
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	115.50	116.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.—	96.—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.—	241.—
" " " " " 1889 3 pr.	235.—	245.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	—.—
" " " " los 4 pr.	94.90	95.60
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
" " " " los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
" " o " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.50	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.50
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
" " " " 4 pr. stare	93.50	94.50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	92.25	92.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.—	100.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.—	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.50	—.—
" " obl. kol. los. za 200kr. 4 pr.	93.50	94.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / " " " 50 lat los 4 pr.	98.90	99.90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.—	98.60
" " " " " " 1887 4pr.	98.75	99.50
" " " " " " 1888 4pr.	98.60	99.20
" " " " " " 1891 4pr.	99.—	99.—
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.20	87.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.70	95.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.25	106.—
" " " " 1878 za 200 zł. 5pr.	104.50	105.50
" " " " 1887 za 200 zł 4 pr.	94.70	95.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13.—	13.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	400.—	401.25
Clary 40 zł. mk.	131.75	132.75
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.25	72.25
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	49.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.—	43.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.75	21.75
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
" " Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
" " " 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	291.50	292 50
Peszt. banku handl 500 zł.	2720.—	2725.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	729.25	730.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	733.—	735.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1440.—	1450.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	680.—	682.—
" " dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	459.25	459.50
" Austro-węg. 600 zł.	1774.—	1781.—
" Związkow. (Unionbank) 200 zł.	594.—	596.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	262.50	263.50
Zivnostenska banka 100 zł.	260.—	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
" " " akcye zakład 200 zł	304.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6220.—	6240 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545.—	547.—
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	464.—	467.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. I. 200 zł.	416.—	418.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	721.—	721.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	888.—	890.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1070.—	1080.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	538.25	539 25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2255.—	2265.—
Schodnicy 500 kor.	1720.—	1740 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	440.—	450.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.37	118.50
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.82	243.05
Paryż za 100 fran.	96.50	96.65
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90.95	91.05
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.80	95.90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.30
20-markówka	23.68	23.76
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.37	118.50
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.95	91.15
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. VII. 48/86 9/IV. (3671 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni wiadomo, że w sprawie egzekucyjnej Wydziału krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem imieniem fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego przeciw Salomonowi Fand o zapłacenie kwoty 1361 zł. 63 ct. i 4 rat po 2500 zł. w. a. celem ściągnięcia kwoty 1361 złr. 63 ct. tudzież 4 rat po 2500 złr. w. a., wszystkich tych kwot z 12% odsetkami od 1. styczna 1892 liczyć się mającymi, jakoteż kosztów dotąd przyznanych, 43 złr. 50 ct., 17 złr. 1 ct., 31 złr. 22 ct., 94 złr. 96 ct., 20 złr. 88 ct. i 24 złr. 98 ct., na rzecz Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem imieniem fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego ponowną relicytacyjną sprzedaż pomienionej pretensyi za hypotekę służących 3/8 części majętności Propinacya Wierzchniańska A. whl. 242 tudzież 3/8 części Propinacya Wierzchniańska B. whl. 243 tus. ksiąg gruntowych objętych a to na koszt i niebezpieczeństwo za umowołomnego uznan go nabywcy Eliasza Seklera.

I. Przedmiot licytacyi stanowią trzy ósme idealne, fizycznie niewydzielone części majętności Propinacya Wierzchniańska A. wykazem hipotecznym l. 242 i trzy ósme idealne fizycznie niewydzielone części majętności Propinacya Wierzchniańska B. wykazem hipotecznym l. 243 objętych według poz. 1 karty B. tych wykazów hipotecznych Salomona Fanda własnych, tak jak takowe w księgach hipotecznych są zapisane i w akcie oszacowania z dnia 17 września 1888 l. 11.053 opisane i jak takowe Salomon Fand posiadać ma prawo.

Licytacya trzech ósmych części każdej z tych majętności odbędzie się osobno.

II. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w jednym terminie dnia 26 czerwca 1900 o godzinie 10 rano w biurze Nr. 2 w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie za jakąbądź cenę a w szczególności nawet poniżej ceny wywołania

III Jako cenę wywołania ustanawia się dla trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska A. kwotę 684 zł. 10 ct. w. a. a dla trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska B. kwotę 1109 zł. 79 ct. w. a. wynikłą z oszacowania tychże części dóbr protokołem d. praes. 17. września 1888 l. 11.053 dokonanego.

IV. Chęć kupienia mający, winni złożyć przed rozpoczęciem licytacyi jako wadyum 10% ceny wywołania a mianowicie dla licytacyi trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska A. kwotę 69 zł., a dla licytacyi trzech ósmych części majętności Propinacya Wierzchniańska B. kwotę 111 zł. w. a. bądź w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności, bądź w papierach pupilarne zabezpieczenie mających.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Fernhof.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. A. 600/99 2 (3677 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że Hudes Jetzis vel Jecis zmarła dnia 18. listopada r. 1896 w Brodach i pozostawiła pisemne rozporządzenie ostatniej woli z daty Brody, dnia 6. kwietnia 1896, w którem ustanowiła uniwersalnymi spadkobiercami swe dzieci Scheindlę Jetzis owd. Schapira, Reizlę Jetzis owd. Amper, Markusa Jetzisa i Munischa Jetzisa i postanowiła, że gdyby Markus Jetzis zmarł przed nią lub po niej bez pozostawienia ustawowych spadkobierców, ma jego część spaść na Munischa Jetzisa i jego dzieci Meilecha Jetzisa recte Silberga i Benziona Jetzisa recte Silberga.

Ponieważ nie jest wiadomem, gdzie przebywają Markus i Munisch Jetzisowie, tudzież Meilech i Benzion Jetzisowie recte Silbergowie i ponieważ niewiadomo, czy oni w dniu śmierci spadkodawczyni jeszcze pozostawali przy życiu, czy im zatem służą prawa do tej spuścizny, wzywa się ich i ich spadkobierców, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi donieśli, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem adwokata p. dr. Kiniowera w Brodach.

Brody, dnia 3. marca 1900.

L. cz. Firm. 536 poj. III 91 (3604)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma: „St. hr. Plater-Zyberk wyrób spirytusu i wypas bydła w gorzelni Siebieczów“ została dnia 15. marca 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą firmy jest Siebieczów, że właścicielem firmy jest Stanisław hr. Plater Zyberk w Moszkowie który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy położy podpis własnoręczny.

Lwów, dnia 30. marca 1900.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2219/99 (6) (3707 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Lemlowi Dillerowi, Heni Gewerc vel Gewirz, Mojżeszowi Rabner i Esterze Rabner o 2 raty po 200 zł. zpn., zatwierdza się przedłożone w prośbie licytacyjnej warunki licytacyjne.

Na żądanie egzekwującego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26, licytacya realności pod nr. 98 w Posadzie sanockiej położonej, obj. wyk. hip. 109 ks. gr. gm. Posady sanockiej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 15 kluczów i 14 par okien wewnętrznych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależytościami na 10.000 zł. czyli 20.000 kor.

Najniższa cena wynosi 5 000 zł. czyli 10.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 5. kwietnia 1900.

L. cz. E. III. 2661/98 (19) (3697 3—3)

Dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya: 1) 1/8 części realności pod lk. 389 2/4 lwh. 344 dz. II. we Lwowie, ocenionej na 1928 kor. 12 h. i 2) 1/6 części realności pod lk. 1303 2/4 lwh. 1576 dz. II. we Lwowie, ocenionej na 2116 kor. 56 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 1208 kor. 72 h., ad 2) 1299 kor. 84 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Nadto dla osób, którym nie da się wygotowanie edyktu doręczyć w czasie właściwym lub którym usiłowane doręczenie będzie bezskuteczne, ustanawia się kuratorem pana adw. dr. Stefana Fedaka we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 12. kwietnia 1900.

L. 26.780. (3774 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na części gościńców państwowych w wadowickim okręgu budowniczym w latach 1901 i 1902, odbędzie się dnia 23. maja 1900 w c. k. Starostwie w Wadowicach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą:

Za 4810 metrów sześciennych 26.528 koron 80 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26. kwietnia 1900.

L. cz. E. 706/99 (2) (3813 2-3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie i Efroima Segala, odbędzie się dnia 19. maja 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya a) 1/3 części lwh. 925 gminy Przysietnica, Marcina Żubla po Wawrzyńcu „Ciacina" zwanego własnej, tudzież połowy ralności whl. 561 tejże gm. objętej, Wojciecha Pytlaka własnej,

b) realności whl. 734 gminy Brzozów objętej, Konstantego M.lickiego własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione pod a) a to 1/3 część whl. 925 na 64 kor. 66 hal., zaś połowa w. hl. 561 na 526 koron, pod b) na 3961 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1/3 części whl. 925 — 43 kor., zaś 1/2 whl. 561 — 417 kor., ad b) 264 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 5 kwietnia 1900.

L. cz. E. 2744/99 (3) (3791)

Na żądanie Jana Piechowskiego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 30. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Chrzanowie, licytacya: 1) całej posiadłości pod lwh. 247 w Chełmku, składającej się z pięciu parc. łącznego obszaru 218 sążni kwadr., które nadają się jako plac budowlany, a na których stoi dom częścią murowany, stodoła częścią murowana, piwnica murowana i sklepiona, drewniany chlew, drewniana rzeźnia i wędzarnia z żelaznym kotłem i mały drewniany chlewek, 2) 2/12 części posiadłości pod lwh. 511 w Chrzanowie, składającej się z 19 parcel grunt., o obszarze 4 morg. 418 sąż. kw. ornego gruntu, 3) 1/6 części posiadłości pod lwh. 770 w Chrzanowie, składającej się z jednej parc. grunt. o obszarze 486 sążn. kw., 4) 2/16 części realności pod lwh. 130 w Chrzanowie, składającej się z 3 parc. budowl. obszaru 82 sążn. kw., na których stoi drewniany parterowy dom na podmurowaniu, oraz drewniana stajnia i szopa, 5) 1/8 części posiadłości pod lwh. 913 w Chrzanowie, składającej się z 13 parc. grunt. obszaru 15 morgów 472 sążn. kw.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: 1) lwh. 247 w Chełmku na 1954 kor., 2) 2/12 części lwh. 511 w Chrzanowie na 143 kor. 66 h., 3) 1/6 części lwh. 770 w Chrzanowie na 8 kor. 10 h., 4) 2/16 części lwh. 130 w Chrzanowie na 573 kor. 56 h., 5) 1/8 część lwh. 913 w Chrzanowie na 323 kor. 62 h.

Najniższa cena wynosi ad 1) 1086 kor. 34 h., ad 2) 95 kor. 78 h., ad 3) 5 kor. 40 h., ad 4) 382 kor. 36 h., ad 5) 215 kor. 74 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. E. 865/99 (6) (3746)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach, odbędzie się dnia 30. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie tut., w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 45 ks. gr. gm. kat. Jeżów Moren Wilczyska, wraz z przynależnościami, składającemi się z pary koni, wozu, 1 krowy i 1 pługa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, oceniono na 2370 kor. 24 h., przynależności zaś na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 1740 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Grybów, dnia 15. marca 1900.

L. cz. E. XVI. 1134/98 (23) (3768 1—3)

Dnia 30. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya realności we Lwowie, lkons. 609 2/4 wyk. hip. 554 dz. II. z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 20.787 kor. 18 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 10.393 kor. 59 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 14. kwietnia 1900.

L. cz. E. II. 23/00 (6) (3797)

Dnia 7. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II. sądu tutejszego, licytacya realności pod lk. 1411 1/4 we Lwowie położonej, wyk. hip. 1473 dz. I. objętej, z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 3966 kor. 63 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2208 kor. 86 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 17. kwietnia 1900.

L. cz. E. 67/99 (9) (3743 2—3)

Na żądanie Joanny Galińskiej, odbędzie się dnia 23. maja 1900 o godz. 11 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. lwh. 668, 2/4 części ciała hip. lwh. 670, 1/2 ciała hip. lwh. 737 ks. gr. gm. Dynów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1596 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 540 kor., ad 2) 521 kor. 32 h., ad 3) 3 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 231/99 (11) (3784)

Dnia 6. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 34 sądu tutejszego, licytacya dóbr Błaszkowa Starydwór lwh. 181, Kamienica górna lwh. 737 i Klecie lwh. 738 ks. tab. sądu obwodowego w Jaśle objętych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 274.802 kor., zaś przynależytości tychże na 202.009 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 317.875 koron 32 h., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi tutejszego sądu w godzinach urzędowych, w biurze Nr. 41.

Wadyum 47.681 kor. 12 h.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. E. 121/00 (2) (3744)

Na żądanie Mechla Małameda, kupca z Dubiecka, odbędzie się dnia 12. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya a) 1/4 części realności lwh. 201 i b) połowy realności lwh. 298 ks. gr. gm. Dubiecko objętych, bez przynależności.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 171 kor. 25 h., ad b) na 263 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 85 kor. 63 h., ad b) 175 kor. 47 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz. E. 141/00 (2) (3822)

14. maja 1900 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, w biurze 4, odbędzie się li ytacya 1/4 części realności lwh. 50 i 1/8 części realności lwh. 51 gm. Kamionka, Anny z Granicznych Stebnickiej własnych, ocenionych na 860 kor. 16 h.

Najniższa cena wynosi 579 kor. 44 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 23. marca 1900.

L. cz. E. 1515/99 (8) (3788)

Dnia 7. czerwca 1900 o godz. 9, odbędzie się w biurze Nr. 8 tut. sądu, licytacya realności pod lk. 455 przy rogu Kościuszki i Sandeckiej położonych, lwh. 35 i 37 gminy Bochnia objętych.

Ocenienie: 79.003 kor. pierwsza, 9.577 kor. druga.

Najniższa cena 39.501 kor. 50 hal., 4.788 kor. 50 h.

Warunki i inne dokumenta do przejrzenia biuro 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, 20. kwietnia 1900.

L. cz. E. 45/00 (3) (3795 1—3)

Dnia 8. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 868 gm. kat. Kniaże, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 130 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 86 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 19. kwietnia 1900.

L. cz. E. 101/00 (5) (3741)

Na żądanie powiatowej Kasy pożyczkowej w Wieliczce, odbędzie się dnia 8. czerwca 1900 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacya połowy realności lwh. 265 ks. gr. gm. Dobczyce objętej, Ignacego Kulmy własnej i połowy realności lwh. 243 ks. gr. tejże gminy objętej, Szczepana Kulmy własnej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a mianowicie: 1/2 realności lwh. 265 na 1600 kor., zaś 1/2 realności lwh. 243 na 1222 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi co do 1/2 realn. lwh. 265, 1066 kor. 67 h., zaś co do 1/2 realności lwh. 243, 814 kor. 11 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie biuro Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 24. marca 1900.

L. cz. E. 132/00 (4) (3819)

Na żądanie Michała Krzystka w Dolnej wsi, odbędzie się dnia 29 maja 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Myślenicach, licytacya realności lwh. 352 ks. gr. Dolna wieś, dłużniczki Katarzyny Kościelniakowej własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 342 kor. 63 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 228 k. 42 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 20. kwietnia 1900.

L. 22.734 (3773 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drodze Błażowa - Łańcut w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902, 1903 odbędzie się 30. maja 1900 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą: za 1615 m³ szutru 11.033 koron 80 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i oflarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk osobno, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 24. kwietnia 1900.

Konkursa.

L. 241/00 (3731 3—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę c. k. notaryusza w Starej soli, oraz ewentualną przez przeniesienie wakującą posadę z terminem do 31. maja 1900, wzywając kompetentów do wniesienia w przepisanej drodze należycie alegowanych podań kompetencyjnych.

Przemyśl, 24. kwietnia 1900.

L. 4624 pr. (3843 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej w etacie c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie posady starszego komisarza policyi w VIII. klasie rangi, kilku posad komisarzy policyi w IX. klasie rangi i kilku posad koncypistów policyi w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami, rozpisuje się konkurs z terminem do 20. maja b. r.

Ubiegający się o te posady mają podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Zl. 1142 ex 18 3 (3799 1—3)

Hermann Heschele'sche Stiftung zur Ausstattung armer israel. Mädchen.

Der Vorstand der isr. Cultusgemeinde Wien bringt hiemit zur Kenntniss, dass die von dem Stiftungskapitale pr. fl. 20.000 ö. W. sich ergebenden zweijährigen Zinsen für eine mit dem Stifter Herrn Hermann Heschles oder dessen Gattin verwandte Bewerberin, bezgw. die einjährigen Interessen des genannten Stiftungskapitals, für eine nicht mit dem Stifter oder dessen Gattin verwandte Bewerberin im Sinne des Stiftbriefes ddto 5. Juni 1893 St. Z. 3785 zur Verleihung gelangen.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche binnen 30 Tagen vom Tage der Ausschreibung d. i. bis zum 31. Mai 1900 im Einr. Prot. der israelitischen Cultusgemeinde, I, Seitenstettengasse 4, I Stock, in den Amtsstunden von 9 bis 12 Uhr zu überreichen und mit folgenden Nachweisen zu belegen:

a) Ueber den Umstand, dass sie der jüdischen Religion angehören;

b) über die allfällige Verwandschaft mit dem Stifter, Herrn Hermann Heschles, oder seiner Gattin;

c) über ihre Armut, welcher Nachweis bei Verwandten des Stifters oder seiner Gattin zu entfallen hat;

d) über das zurückgelegte 16. Lebensjahr;

e) über den Umstand, ob sie elternlos sind oder nicht, endlich haben dieselben,

f) durch ein Moralitätszeugniss ihren unbescholtenen Lebenswandel darzuthun.

Unter den Bewerberinnen verdienen den Vorzug:

1. In erster Linie die mit dem Stifter Verwandten und in zweiter Linie die Verwandten der Gattin des Stifters.

2. Ganz elternlose Mädchen.

Gesuchsblanquette sind im Einr. Prot., I., Seitenstettengasse 4, 1 Stock, während der Amtsstunden von 9 bis 10 Uhr Vormittag unentgeltlich zu beheben.

Wien, am 1 Mai 1900.

Der Vorstand der israelit. Cultusgemeinde.

L. 20623/900 (3641 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Prezydyum Magistratu król. stoł. m. Lwowa rozpisuje konkurs na posadę inżyniera asystenta dla miejskiego zakładu wodociągowego z płacą 3000 koron rocznie.

Posada ta zostanie nadaną prowizorycznie na rok jeden, po roku zaś nastąpić może stabilizacya.

Mianowany stale inżynier asystent wchodzi na etat służbowy z wszelkiemi prawami urzędników gminy.

Podania należycie ostemplowane z dowodami ukończonych studyów politechnicznych w dziale inżynieryi lub mechaniki, ze świadectwami z dwóch egzaminów rządowych, z dowodem nieprzekroczenia 40 roku życia, tudzież z udowodnieniem dotychczasowej praktyki bądź jako inżyniera budowy, bądź jako inżyniera mechanika, o ile możności przy wodociągach, należy wnieść do Prezydyum Magistratu najdalej do 15 maja 1900 r.

Bliższych informacyj udzieli IX. Departament Magistratu (ratusz parter) w godzinach urzędowania.

Prezydyum Magistratu kr. st. miasta.

Lwów, dnia 25 kwietnia 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 2/00 1 2 (3785 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Nachmana Halperna zarejestrowanego pod firmą Nachman Halpern vormals Goldschlag Galanteriewaarenhandlung in Stanislau.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego p. Sokala zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Hermana Falka w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21. maja 1900, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 2 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 8. czerwca 1900, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 12. czerwca 1900 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej po likwidowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 3. maja 1900.

L. cz. S. 4/00 4 (3827 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Israela i Feigi Redlichów niewiadomych z pobytu zastąpionych przez kuratora adw. dr. Frieda w Brzeżanach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego p. Tadeusza Hraba zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Schenkera w Brzeżanach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16 maja 1900 godz. 4 po południ. w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 6 czerwca 1900 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 4 lipca 1900 godz. 4 po połudn. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety lwowskiej i „Wiener Zeitung".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brzeżanach lub w pobliżu Brzeżan mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

Brzeżany, dnia 4. maja 1900.

L. cz. S. 3/00 1 (3832 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Towarzystwa wzajemnego kredytu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką z siedzibą w Sędziszowie, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ust. konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 (Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Andrzej Kozik, c. k. Radca sądu kraj. i Naczelnik sądu powiatowego w Ropczycach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. Kazimierz Jankowski, dzierżawca w Brzyzny.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi i wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 18. maja 1900 o godzinie 9 przed południem, w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby takowe nawet o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 18. czerwca 1900 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 20. lipca 1900 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Tarnów, dnia 5. maja 1900.

L. cz. S. IV. 5 99 55 (3806)

Sąd obwodowy jako konkursowy w Wadowicach zawiadamia niniejszem, że w sprawach konkursowych Juliusza Schnitzera i L. Rosenf lda ustanowiono kierownika sądu powiatowego w Andrychowie komisarzem konkursowym w miejsce przeniesionego z Andrychowa dotychczasowego komisarza.

Wadowice, 7. kwietnia 1900.

G. Zl. V 9/93 21, 22, 31, 32 (3804)

KUNDMACHUNG.

Im Concurse der hiesigen nicht protokollirten Firma Korn und Wächter sowie deren Gesellschafter Sigmund Korn und Izrael Wächter werden sämmtliche Concursgläubiger eingeladen, zur Verhandlung behufs Feststellung der Ansprüche des Massaverwalters auf Belohnung und auf den Ersatz der von ihm bestrittenen Auslag-n hiergerichts Amtszimmer Nr. 23 am 23 Mai 1900 um 10 Uhr Vormittags zu erscheinen.

Bei dieser Tagfahrt wird auch die Prüfung der Verwaltungsrechnung und nachträgliche Liquidirung vorgenommen werden.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.

Kolomea, am 27. April 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 83/09 2 (3858)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 33 czasopisma „Cięgi" z dnia 1. maja 1900, pod napisem: „Młodzieży polskiej grupującej się w Towarzystwie im. Kilińskiego" w ustępie od słów „Nie dbając nadal" do „pieje", zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 3. maja 1900.

L. cz. Pr. 89/00 2 (3862)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 77 czasopisma: „Wiek XX." z dnia 3. maja 1900 pod napisem: „Celibat" zawiera znamiona występku z §. 303 i 302 uk., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 6. maja 1900.

Ч. Пр. 87/00 2 (3859)

Оголошене.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас, що зміст артикулу уміщеного в числі часописи 9 „Громадський Голос" з дня 1. мая 1900, під написею: „Господарка Панів польских у Галичині" в уступі від слів „А тепер ще словечко" до кінця і під написею „Стих Марка Вайнера з Шельпак" в уступі від слів „Доводив па тім до попа", містит в собі знамена провини з § 302 зак. кар. і прото усправедливлена єсть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 5. мая 1900.

L. cz. Pr. 86/00 2 (3860)

Ogłoszenie!

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 75 czasopisma: „Wiek XX." z dnia 1. maja 1900 pod napisem: „Naiwni" zawiera znamiona występku z §. 300 uk.; zaś treść artykułu pod napisem: „Z tajemnic kl sztoru" w ustępach od słów „W tem to ustroniu" do słów: „humanum est" i od słów: „Ze sfer" do końca artykułu zawiera znamiona występku z §. 491 uk. i art. V. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4. maja 1900.

L. cz. 88/00 2 (3861)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 117 czasopisma: „Humorysta" z dnia 1. maja 1900 pod napisem: 1) „Fatalne omyłki druku" w ustępie od słów: „Z powieści" do „Z kieszeni", 2) „Refleksye kronikarza" w ustępie od słów: „Park lesienicki" do końca, 3) „Alternatywy krótkiej sukni" w ustępie od słów: „Na wsi" do końca", 4) „o jedno piątro", 5) „Dla odmiany" w ustępie od słów: „Nie odgadłeś do końca", 6) „Przewaga małżeństw", 7) „U proboszcza", 8) „Facecye autentyczne" w ustępie od słów: „Jakiś zbłatowany" do „dziewczątko", 9) „Kartka z widokiem", 10) „Na pensyi", 11) „Taką tobym i t. d., zawiera znamiona występku z §. 516 uk., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5. maja 1900.

Ч Пр. 85/00 2 (3863)

Оголошене!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас, що зміст артикулу уміщеного в числі 9 часописи: „Воля" з дня 1. мая 1900 під написею: 1. „Війна", 2. Сільский народ" від початку до слів „„живучу кров" а 3. „Бранка в Перемишли" в уступі від слів „Бранка сеся" до кінця містит в собі знамена провини з §. 300 і 302 з. к. і прото усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи

В наслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 5 мая 1900.

Zl. 98 (3626)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Bezirksgericht Josephstadt in Strafsachen in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft in Wien erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 91 der periodischen Druckschrift: „Neues Wiener Tagblat" (Morgenblatt) vom 3 April 1900 auf Seite 17 veröffentlichten Inserates welches unter Aufführung von Dankschreiben behandelter Patienten die Behandlung von Asthma, Lungenleiden und Lungenbluten ohne Berufsstörung durch einen Empiriker anpreist, beginnend mit den Worten „Asthma, Lungenleiden, Lungenbluten" endigend mit den Worten „Postsecretär a. D. und Ortsvorsteher" die Uebertr tung nach §§. 8 und 343 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 27. April 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 25. April 1900, Pr. 25/2, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Linzer Generals-Anzeiger" vom 22. April 1900 wegen der Stelle von „Wo käme der Geschäftsmann hin" bis „Steuern und Auflagen dämpfen" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1900, Pr. 25/2, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Linzer Montagspost" vom 23. April 1900 wegen der Artikel: „Aus der Woche" in der Stelle von „Der Herr Hauser irrt aber" bis „wieder ebensoviel sein" nach §. 302 und 303 St. G. „Es muß einmal festgestellt werden" nach §. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 25 April 1900, Pr 7/3, die Weiterverbreitung der Nummer 102 der Zeitschrift: „L'Arena" vom 13. — 14 April 1900 nach §. 64 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 26 April 1900, Pr. 31, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Klatovske l i ty" vom 21. April 1900, wegen der Notiz: „K cinnosti c. k. okresn ho zverolekare p. Jul. Becka" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 21. April 1900, Pr. 21 die Weiterverbreitung der Nummer 16 der periodischen Zeitschrift: „Straz na Hane" vom 21. April 1900 wegen der Stelle von „ale neprobuzeji se" bis „na germanisaci Heil!!!" der Artikel: „Prsi, prsi jen se leje", Vojensti pani" nach §. 300 St G. dann nach Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G Bl. ex 1863, verboten

Zl. 99 (3699)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht periodischen Druckschrift: „Der Burenkrieg." Mit kurzen Biographien der hervorragensten Heerführer. Nach Mittheilungen Sr Excellenz des Transwaal-Gesandten Dr. W. Leyds, herausgegeben von Dr. Ludwig Toma (colorirt), München 1900 im Verlage bei Albert Langen erschienen und bei Hesse & Becker in Leipzig gedruckt und zwar 1. die Caricatur der Königin von England auf dem äußeren farbigen Titelblatte; 2. die auf Seite 2 enthaltene Caricatur der genannten Monarchin; 3. die auf Seite 5 enthaltenen vier Caricaturen ebenderselben; 4. das Bild sammt Ueberschrift „Heldenverehrung" von Th. Th Heine und der Text auf Seite 24 beginnend mit „Englische Prinzessinnen" bis „vergewaltigt hat" das Vergehen nach §§. 491, 493 und 498 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen nach §. 489 St. P O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 27. April 1900.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 4 der periodischen Druckschrift: „Mittheilungen des Vereines der Freidenker Nieder-Oesterreichs" vom 30. April 1900 enthaltenen Artikels mit der Spitzmarke „Aus der Zeit" und zwar: 1. in der Stellen von „Als der Mörder Weber" bis incl. „verkrüppelten Denkmethode" und 2. in der Stelle von „von eben solchen" bis incl. „in inniger Wechselwirkung" ad 1. das Verbrechen nach §. 122 b. und ad 2 das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 27. April 1900.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27. April 1900, Pr. IX. 39/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6681 der Zeitschrift: „Il Piccolo" vom 25. April 1900 wegen des Artikels: „La denunzia di un diretore" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 25. April 1900, Pr. IX. 38/2, die Weiterverbreitung der Nummer 110 der Zeitschrift: „Gazzetta di Venezia" vom 22 April 1900 nach §. 64 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1900, Pr. IX 37/2, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „L'I alia" vom 20. April 1900 nach §. 65 a. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27. April 1900, Pr. 40/2, die Weiterverbreitung der Nummer 800 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 25. April 1900 wegen der Stelle von „Dopo la quale sentenza" bis „Importante" pella citta nostra" des Artikels: „Tristi cond zioni dell' accademia di commercio e nautica" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27. April 1900, Pr. 36 2, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „L'italia" vom 19 April 1900 nach § 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27. April 1900, Pr. 34/1, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Cervanky" vom 25. April 1900 wegen der Artikel: „Vojna a cölibat" in der Stelle von „Kolik pak knezi" bis „se otazkou cölibatu zabyva"; „Sebevrazdy posvecenych" von „Sebevrazdy posvenych" bis „sacehne si na zivot" und von „kolik, by se muselo" bis „na svetlo bozi" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27. April 1900, Pr. 270, die Weiterverbreitung der Nummer 16 der Zeitschrift: „Novy Havlicek" vom 21 April 1900 wegen des Feuilletons: „Ze zapiskuv urednika zemedelske rady" in der Stelle von „A to Vam panove" bis „Velicenstva" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27. April 1900, Pr. 33/1, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 25. April 1900 wegen des Artikels: „Listek z Trebice" in der Stelle von „Kdykoliv nekdo vyslovi" bis „zasluzny kriz" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 April 1900, Pr. 31/1, die Weiterverbreitung der Druckschrift in Form eines Kartenbriefes enthaltend die Rechnung eines Zahlkellners über diverse Schalen von schwarzem Kaffee, Salzstangel, Eier einer Billardpartie und einen an der Mantinelle verursachten Schaden nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27. 1900, Pr. 32/1, die Weiterverbreitung der Druckschrift in Form eines Kartenbriefes, enthaltend das Telegramm einer Braut an ihre Eltern nach dem ersten Hochzeitstage, in welchem vom Raube eines Schmuckes, von der Ergreifung des Thäters, vom ergangenen Urtheile und dessen Vollzug Mittheilung gemacht wird, nach §. 516 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 145/00 1 (3706 3—3)

Jacka Mełnyka z Olchowca uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Teodora Perfeckiego z Olchowca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 24. marca 1900.

L. cz. L. 1/00 4 (3712 3—3)

Jędrzej Jańczy z Lipowego uznany umysłowo niedołężnym. Kurator Jan Śliwa z Starejwsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 9. marca 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 197 17/00 (3623 2—3)

W depozycie tutejszego sądu zalegają od zwyż 30 lat następujące prywatne obligi dłużne względnie dokumenta prywatne:

Skrypt dłużny z daty Tłumacz 11 maja 1857, wystawiony na kwotę 280 zł. przez ks. Antonego Zielińskiego dla Teresy Stasiek w sprawie masy Ferdynanda Stosiaka.

Zapis długu z daty Buczacz 15 sierpnia 1832 przez Feliksa Bętkowskiego na 300 rubli.

Zapis długu na 5 zł. monety konwenc. z daty Tłumacz 2 sierpnia 1846 przez Iwana Kuźmina.

Zapis długu z daty Tłumacz z 31 października 1845 na 40 zł. monety konw. przez Luzera Sandlera.

Zapis długu z daty Tłumacz 21 lipca 1846 na 50 zł. przez Srula Abrahama Barona.

Zapis długu z daty Tłumacz 7 lipca 1846 na 50 zł. przez Józefa Hermana.

Zapis długu z daty 1. września 1845 na 50 zł. przez Schulima Kantera.

Asygnata z daty Buczacz z 8 maja 1833 B. Wolańskiej na 270 zł. lub zboże.

Kwit z daty Stanisławów 22 lutego 1849 na 25 zł. z podpisem Minasiewicz w sprawie masy Józefa Neuburga na rzecz tegoż dzieci Erazma, Zygmunta i Juliana.

Skrypt z daty Hryniowce z 20 maja 1821 zeznany przez Jakóba Roszczyńskiego i kwit urzędowy z 13 sierpnia 1869 na 4 zł. 95 ct. w sprawie masy spadkowej Jędrzeja Samborskiego..

Kwit z daty Cholostków z 15 grudnia 1836 przez Karola Nizińskiego na 100 dukatów holenderskich w sprawie Antoniego Zieleniewskiego.

Zapis długu z daty Korolówka 14 grudnia 1833 na 600 rubli zeznany przez Antoniego Zielińskiego w sprawie Antoniego Zieleniewskiego oraz

Plik różnych papierów z napisem Ferdynand Stosiok w sprawie Antoniego Stosiaka.

Wzywa się zatem wszystkich właścicieli tychże obligów względnie dokumentów, ażeby w czasokresie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni do podjęcia takowych zgłosili się.

Naczelnic wo c. k. sądu powiatowego.

Tłumacz, dnia 25. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 109/00 1 (3851)

Przeciw Walentemu Miś w Grodzicku górnym, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Wojciecha Misia pozew o własność i intabulacyę parcel gruntowych.

Na podstawie pozwu została wyznaczona audyencya na dzień 14. maja 1900.

Celem strzeżenia praw Walentego Misia, ustanawia się p. Stanisława Gostwickiego w Leżajsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Misia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 49/00 1 (3839 1—3)

Przeciw Franciszkowi Karbarzowi i Józefowi Piotrowskiemu, ostatniemi czasy w Rzeczycy okrągłej zamies kałych, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Jakóba Birnbauma pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 183 ks. gr. gm. Rzeczyca okrągła.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie w biurze Nr. 2 audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem.

Celem strzeż-nia praw Franciszka Karbarza i Józefa Piotrowskiego ustanawia się p. adwokata dr. Jezierskiego w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Karbarza i Józefa Piotrowskiego w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rozwadów, dnia 27. kwietnia 1900.

L. cz. C. IV. 63/00 (3816)

Przeciw nieobecnym Franciszce i Walentemu Kołaczom i spln. przedtem w Łękach wnieśli Wincenty i Marya Solińscy z Łęk przez adwokata dr. Gaszyńskiego w Jaśle skargę o uznanie i ntabulacyę służebności przejazdu przechodu i przegonu przez parcelę parcelę lk. 2964 w Łękach, wchodzącą w skład ciała hipot. lwh. 162 ks. gr. gm. Łęki.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 20. czerwca 1900 godz. 9 rano w biurze Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem p. Franciszek Kołacz, będzie ich zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 26. kwietnia 1900.

L. cz. C. II 97/00 2 (3808 1—3)

Przeciw Piotrowi Papała, ktorego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Mikołaja Janczyka pozew o uznanie prawa własności do parceli grunt. l. kat. 1127/1 w Kalinowie i dozwolenie intabulacyi.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 1. czerwca 1900 godz. 10 przed południem

Celem strzeżenia praw Piotra Papały, ustanawia się pana dr. Potockiego, adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Papałę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sambor, dnia 24. marca 1900.

L. cz. C. II. 59/00 1 (3812)

Przeciw Wasylowi Sekieła z Zubeńskiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Baligrodzie przez Wasyla Lukaczyk i Maćka Dańka imieniem kasy cerkiewnej w Łupkowie pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 22. maja 1900 godzina 9 rano.

Celem strzeż-nia praw Wasyla Sekiety ustanawia się P. Łukasza Sekieła w Zubeńskiem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Sekieła w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 67/00 1 (3814)

Przeciw Janowi Sędłakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Maryę Sędłak pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 16. maja 1900 o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się P. adw. dr. Friedberga w Dębicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 3 maj 1900.

L. cz. C. II. 60/00 1 (3811)

Przeciw Wasylowi Sekieła z Zubeńskiego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Wasyla Seńko z Zubeńskiego imieniem kasy cerkiewnej pozew o 590 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 22. maja 1900 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wasyla Sekieły ustanawia się pana Łukasza Sekiełę w Zubeńskiem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Sekiełę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 7. kwietnia 1900.

L. 1084 (3775)

Obwieszczenie.

Podaje się po myśli § 30 ustawy o repr. powiatowej do powszechnej wiadomości, że zamknięcie rachunkowe za rok 1899 funduszów zostających pod zarządem Wydziału powiatowego wyłożone są w biurze Wydziału powiatowego w czasie od 10. do 24. maja b. r. do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Borszczów, dnia 29. kwietnia 1900.

L. cz. C. II. 53/00 1 (3739)

Przeciw Ołeksie Malowanemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Maryą Ma'owaną z domu Sitków, pozew o uznanie prawa własności do pgr. lkat. 1150/3 1150/4 w Zwiniaczu i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono do ustnej rozprawy termin w tut. sądzie na dzień 25. czerwca 1900 o godz. 9 rano sala rozpr. Nr. II.

Celem strzeżenia praw Ołeksy Malowanego, ustanawia się P. adw. dr. Moslera w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ołeksę Malowanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czortków, dnia 10. marca 1900.

L. cz. C. II. 45/00 1 (3789)

Przeciw nieobecnej Rozalii z Węglarzów Krzysińskiej, przedtem w Szczawnicy przebywającej, wniosła Zofia Węglarz w Szczawnicy niżniej skargę o 200 złr. w. a. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się 28. maja 1900 godz. $8^{1}/_{2}$ przed południem w biurze Nr. I

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Augustyn Büchs w Szczawnicy wyżniej będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Krościenko, 21. kwietnia 1900.

L. cz. C. I. 91/00 1 (3758)

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu rodzeństwu Daniela Gafki a to: Zofii, Katarzynie, Krystynie i Jakóbowi Gawkom, wniósł Filip Gafka w Josefsbergu pozew o uznanie pretensyi 300 złr. m. k. z intercyzy z daty Medenice 5. listopada 1842 za zgasłą.

Do rozprawy kontradyktoryjnej w tej sprawie wyznaczono audyencyę na dzień 6. czerwca 1900 o godz. 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kurator Georg Heuchert, wójt z Josefsbergu, będzie ich zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Medenice, 28. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 533 Poj. III. 90 (3456)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Zygm. Wohlmann" po niemiecku „Sig. Wohlmann" została dnia 25. lutego 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych, i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą firmy jest Lwów, właścicielem firmy Zygmunt Wohlmann, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel spirytusem.

Lwów, dnia 30. marca 1900.

L. cz. Cw. II. 520/00 4 (3845)

Przeciw Maurycemu Birnsteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie, przez Salomona Gleitzmanna, kupca w Wieliczce pozew o zapłatę sumy wekslowej 260 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty dnia 17. lutego 1900 Cw. II. 520/00 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego Birnsteina, ustanawia się P. adw. dr. Tillesa w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 5. maja 1900.

L. cz. C. III. 115/00 1 (3679)

Przeciw Wasylowi Tarbajowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu powiatowego w Gorlicach przez małoletnich Michała, Maryannę i Wasyla Juszczaków przez matkę i opiekunkę Magdalenę Juszczak w Małastowie pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2. czerwca 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeż-nia praw pozwanego Waszla Tarbaja, ustanawia się P. dra Sterna, adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 29. kwietnia 1900.

Obwieszczenie.

Przeciętną targową cenę we Lwowie w kwietniu 1900 za zabite świnie, która w myśl Cesarskiego rozporządzenia z dnia 2 maja 1899 Dz. u. p. nr. 81 o zapobieganiu, tępieniu pomoru świń ma służyć za podstawę do wynagrodzenia za świnie w myśl tego rozporządzenia w kraju 1900 wybite, ustanawia się na 1 K. 24 h. za jeden kilogram.

Co się podaje do wiadomości.

L. cz. C. I. 64/00 1 (3793 1—3)

Ołence Cwihun zam. Dutkiewicz i Semenowi Wojczyszyn w spornej sprawie toczącej się przed c. k sądem tut. przeciw nim o uznanie prawa własności do części nieruchomości w Korszyłówce, ma być doręczoną uchwała z dnia 18. kwietnia 1900 l. czyn. C. I. 64/00 1, którą wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30. maja 1900 godz. 10 rano.

Ponieważ niewiadomo gdzie wyż wymienieni przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie P. adw. dra Mandla w Podwołoczyskach.

Tenże kurator zastępywać będzie tych . w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebe.-pieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. IV. 59/92 6 (3615 1—3)

Wzywa się Leibę Fränkla, niewiadomego z życia i miejsca pobytu, by do jednego roku od dnia ogłoszenia licząc, w tymże sądzie zgłosił się i wniósł deklaracyę do spadku po Basi Lei Fränkel, zmarłej w Strzemilczu 20. listopada 1891 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, gdyż inaczej Sąd przeprowadzi rozprawę spadkową po tej zmarłej ze spadkobiercami, którzy się zgłosili i z kuratorem niewiadomego Mozesem Joaa em Barer ze Stanisławczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. A. 606/98 6 (3613 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Sobe, iż dnia 19. grudnia 1897 w Brodach zmarł Salamon Sobe, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, swe oświadczenie się do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem dr. Samuelem Wagnerem, adw. kraj. w Brodach, przeprowadzone, i część spadku jemu przypadająca dla niego zachowaną zostanie.

Brody, dnia 17. lipca 1899.

L. cz. A. 185/00 4 (3674 1—3)

Dnia 5. stycznia 1900 umarł w Rzędzinie Jakób Starostka z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Starostkę, aby w ciągu 1 roku się zgłosił i do spadku się oświadczył, w przeciwnym razie spadek z kuratorem Franciszkiem Starostką, w jego imieniu będzie przeprowadzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 29. marca 1900.

Doniesienia prywatne.

OGŁOSZENIE.

Gdy na Walnem Zgromadzeniu na dzień 28. marca 1900 zwołanem, dla braku wymaganego statutem kompletu uchwała co do zmiany §§. 18., 37. i 46. statutu zapaść nie mogła, przeto odbędzie się we środę 18. maja 1900 o godz. 11 przed południem w biurze Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

na które zaprasza się wszystkich członków mających wedle §. 37. statutu prawo głosowania z tem, że Zgromadzenie to odbędzie się i poweźmie uchwały bez względu na ilość zebranych członków po myśli §. 46. statutu.

Porządek dzienny:

1) Zmiana §§. 18., 37. i 46.
2) Dowolne wnioski.

Dębica, dnia 6. maja 1900.

Rada nadzorcza Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Dębicy
zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Saul J. Kerner, prezes. **Izak Schneps**, sekretarz.

Bilans

Towarzystwa kupieckiego dla handlu i przemysłu w Rozwadowie

za rok 1899.

Stan bierny.	kor.	h.	Stan czynny.	kor.	h.
Udziały członków	10182	10	Gotówka w kasie z d. $^{31}/_{12}$ 1899	1451	96
Fundusz rezerwowy	1728	76	Pożyczki na skrypta	6854	10
Wkładki oszczędności	31746	48	Pożyczki na weksle	38990	96
Długi Towarzystwa	2700	—	Procent zaległy z roku 1899 . .	302	—
Proc. z góry na rok 1900 pobrane .	467	74	Procent z góry na r. 1900 zapłacony	30	50
Niepodjęta dywidenda	—	96	Koszta założenia i ruchomości .	389	24
Czysty zysk	1414	44	Koszta procesowe	91	72
			Czynsz lokalu z góry zapłacony .	130	—
	48240	48		48240	48

Rozwadów, dnia 3. maja 1900.

Sekretarz: **Ascher Itzkowitz.**

DYREKCYA:

Chaim Karmel, Anschel Zangen,
Hersch Friedmann. Leib Reich.

C. k. uprzyw. galic. akcyj. Bank hipoteczny.

Przy ośmnastem losowaniu 4% ½ listów hipotecznych dnia 30. kwietnia zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 200 Koron.

514 1253 1287 1305 1816 2072 2333 2657 2941 3108 3147 3380 3466
4474 4498 5068 5206 5252 5366 5584 5644 6188 6224 6385 6492 6902
7012 7460 7908 8254 8335 8956 9552 9660 10083 10571 11046 11100 11754
12011 12476 12506 12668 12772 12982 13106 13327 14140 14151 14361 14364 14453
15048 15309 15774 15898 16768 17283 17418 17689 17690 18018 18097 18378 18400
18626 18775 18839 18887 18993 19056 19586 20175 20328 20478 20561 20693 20787
20811 20.47 2.9.5 21307 213.6

Serya B. po 1.000 Koron.

235 860 2173 2207 2400 2601 2844 2935 2984 3082 3183 3791 3945
3972 4224 4470 4683 4811 5415 5566 6015 6459 6632 6657 6665 6817
6931 7479 7527 76.5 7933 8174 8262 8481 8567 9095 9411 9635 9872
10126 10380 10456 10776 11208

Serya C. po 2.000 Koron.

148 192 491 562 698 781 1574 2135 2415 4109 5486 5809 6119
6337 6385 6497 6773 7020 7198 7264 7328 8083 8324 8821 9058 9262
9537 9848 10155 10211 11376 11558 12928 13233 13403 13651 14026 14209 14433
14573 14577 14701 14834 15210 15792 15871 16162 16167 16553 16741 17061 17069
17086 17695 17764 19085 19098 19581 19670 19867 19948 20526 21030 21152 21226
21245 21432 21564 21623 22078 22530 231.4 23980 23986 24636 24981 25131 25221
25381 25405 25631 25930 26246 26697 27000 27325 27441 27643 27677 27933 28063
28454 28519 28545 28562 28791 28797 28841 28868 28882 28950 29000 29002 29062
29203 29208

Serya D. po 10.000 Koron.

356 558 777 1111 1218 1510 1768 1899 1929 2649

Serya E. po 20.000 Koron.

27 155 601 691

Powyższe Listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach kapitału dnia 1. listopada 1900 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Wykaz w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, a w obiegu będących

4½% listów hipotecznych.

Serya A. po 200 Koron.

17 19 22 38 77 96 100 115 138 183 217 268 312
380 451 467 533 541 558 633 648 776 780 837 908 939
1010 1146 1223 1232 1233 1243 1244 1246 1277 1393 1426 1431 1533
1710 1718 1738 1771 1840 1859 1863 1942 1960 1961 2113 2131 2139
2149 2193 2261 2272 2278 2304 2447 2455 2491 2492 2496 2612 2621
2650 2654 2680 2708 2778 2790 2857 2877 2878 2912 2938 2940 2981
3063 3073 30.0 3095 3107 3148 3149 3226 3271 3300 3366 3370 3371
3391 3489 3498 3563 3665 3708 3802 3880 3886 3913 3918 3945 3965
3990 3995 4073 4202 4225 4280 4300 4332 4334 4359 4376 4379 4420
4553 4701 4755 4773 4791 4813 4822 4918 4978 5056 5.66 5121 5227
5278 5331 5388 5389 5415 5522 5582 5632 5633 5639 5691 5692 5702
5803 5827 5852 5868 5919 5920 5998 6001 6022 6039 6040 6073 6113
6126 6155 6156 6185 6206 6226 6237 6298 6314 6453 6566 6594 6690
67.. 6807 6834 6840 6891 6911 6915 6.46 6963 6969 69.1 6989 7156
7174 7181 7212 7225 7.34 7263 7359 7369 7395 7396 7442 7490 7533
7539 7596 7597 7622 7678 7726 7860 7895 7916 7949 7958 7963 7969
7986 8000 8077 8085 8119 8237 8284 8320 8332 8338 8348 8414 8444
8457 8459 8461 8477 8502 8505 8523 8546 8638 8682 8711 8727 8825
8943 8945 8989 8995 9050 9059 9073 9173 9186 9243 9254 9269 9289
9321 9356 9416 9485 9541 9570 9573 9587 9649 9772 97.6 9794 9852
9913 9929 9958 9062 10017 10072 10150 10183 10189 10212 10237 10242 10402
10410 10446 10485 10486 10496 10627 10704 10710 10954 11010 11051 11084 11101
11159 11198 11199 11230 11233 11236 11244 11277 11310 11352 11412 11448 11495
11508 11554 11569 11580 11652 11655 11656 11663 11771 11811 11862 11917 11964
12000 12144 12211 12218 12282 12291 12323 12434 12477 12543 12545 12546 12631
12636 12694 12698 12731 12766 12777 12880 12894 12896 12900 12942 12944 12978
13000 13003 13138 13145 13147 13182 13228 13246 13358 13378 13.0 13398 13423
13432 13453 13510 13511 13530 13551 13606 13608 13617 13652 13757 13810 13876
13964 14075 14095 14106 14132 14166 14220 14414 14462 14503 14602 14614 14615
14625 14631 14687 14742 14758 14784 14795 14866 14904 14930 14982 15031 15051
15091 15099 15108 15249 15261 15302 15433 15445 15454 15479 15543 15636 15675
15721 15851 15852 15860 15870 15872 15983 16024 16062 16064 16110 16190 16258
16299 16325 16333 1634. 16342 16353 16424 16451 16471 16480 16515 16589 16682
16685 16689 16690 16699 16764 16806 16807 16878 17032 17044 17110 17114 17126
17142 17143 17145 17189 17193 17207 17209 17309 17326 17365 17410 17438 17450
17453 17470 17503 17507 17539 17698 17752 18088 18092 18109 18448 19072 19326
194.4 19556 19783 19906 19966

Serya B. po 1.000 Koron.

70 128 240 302 308 370 399 526 534 557 613 625 805
830 856 892 912 916 949 965 989 1209 1272 1318 1370 1455
1536 1537 1570 1785 19.5 1949 2113 2115 2153 2158 2499 2677 2928
2958 3024 3098 3144 3318 3345 3360 3377 3398 3414 3654 3822 3823
3852 3888 3942 3947 3.51 4028 4042 4063 4100 4103 4175 4183 4215
4255 4280 4313 4488 4489 4548 4653 4679 4709 4773 4799 4804 4814
4862 4.8. 4985 5140 5230 5239 5430 5578 5589 5607 5670 5686 5721
5770 5791 5860 5.56 5985 6005 6007 6026 6091 6199 6231 6308 6372
6487 6.4.9 6519 6551 6575 6668 6671 6680 6732 6738 6767 6798 6812
6856 6886 6893 6897 6917 6969 7016 7071 7084 7185 7191 7215 7244
7288 7301 7348 7484 7522 7560 7614 7708 7871 7928 8001 8016 8038
8067 8077 8204 8210 8340 8420 8425 8480 8492 8510 8541 8576 8592
8613 8680 8722 8723 8753 8758 8788 8833 8845 8902 8964 9094 9139
9192 9215 9231 9243 9291 9926 10478 10648 10771

Serya C. po 2.000 Koron.

110 114 319 366 396 1136 1220 1221 1228 1231 1289 1358 1369
1406 1480 1524 1699 1725 1754 1824 1835 1847 1857 2056 2203 2267
2430 3156 3364 3393 3421 3552 3791 3798 3863 3923 3933 4346 44.9
4518 4715 4767 4822 4849 4984 5070 5574 5765 5846 5963 6012 6034
6072 6077 6443 6490 6525 6593 6690 6764 6796 6841 6855 6856 6857
6.70 6965 7138 7143 7174 7232 7275 7714 7786 8016 8238 8243 8410
8587 8763 8954 9028 9087 9090 9153 9219 9406 9412 9458 9836 9856
9857 10249 10301 10.08 10364 10485 10501 10508 10509 10580 10609 11007 11070
11108 1117. 11216 112.7 11293 11297 11338 11355 11506 11983 11998 12015 12042
12104 12113 12204 12293 12450 12453 12599 12789 12794 128.4 12815 12914 13055
13079 13136 13328 13423 13629 13737 13843 13888 13954 13960 13970 14040 14069
14100 14154 14225 14231 14305 14738 14910 14957 14975 15055 15056 15093 15177
15202 15337 15398 15522 15565 15627 15642 15951 16061 16082 16177 16212 16217
16246 16273 16507 16548 16656 16777 16787 17012 17210 17294 17453 17496 17611
17612 17843 17966 17973 18004 18011 18049 18141 18355 18367 18521 18523 18538
18589 18625 18633 18635 19054 19208 19249 19337 19342 19385 19409 19431 19496
19504 19525 19599 19816 19853 20052 20073 20222 20231 20240 20331 20443 20753
20755 20836 21003 21015 21042 21101 21135 21189 21276 21375 21433 21609 21725
21730 21806 22067 22132 22159 22196 22235 22277 22406 22411 22506 25588 22625
22652 22695 22696 22716 22819 22912 23172 23212 23362 23425 24469 23653 23824
23828 23835 23840 23989 24002 24091 24257 24372 24389 24412 24477 24488 24611
24902 24983 25043 25080 25095 25106 25136 25421 25615 25752 25929 26143 26305
26488 26493 26608 26691 26714 26716 26.19 26850 26856 27034 27063 27089 27150
27176 27309 27362 27434 27438 27468 27473 27612 27628 27635 27647 27768 27769
28094 28099 28131 28137 28151 28368 28393 28417 28421 28463 28505 28506 28568
28577 28598 28730 28757 28784

Serya D. po 10.000 Koron.

6 194 278 312 407 510 727 838 895 944 962 1018 1046 1190 1221
1386 1437 1490 1548 1584 1627 1676 1699 1844 1872 1883 1890 2400

Serya E. po 20.000 Koron.

259 269 394 426 518 788

Oprocentowanie wyżwymienionych listów ustaje z terminem ich płatności, a w razie gdyby mimoto kupone płatne po tymże terminie zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

W postępowaniu amortyzacyjnem: 4½% **listy hipoteczne** wraz z kuponami.

Serya A. á 100 zł. Nr. 19. 6032, 8544, 9015.
Serya B. à 500 zł. Nr. 2045, 2046, 6822, 8423.
Serya C. á 1000 zł. Nr. 1004, 9864, 23029, 23030, 23031, 23032, 23215, 23216, 23217.

Kupony 4½% listów hipotecznych płatnych 1. maja 1899.
Serya C. Nr. 5091.

Następne losowanie z końcem października 1900.

Lwów, dnia 30. kwietnia 1900.

C. k. uprzyw. galic. akcyj. Bank hipoteczny.

C. k. uprzyw. gal. akcyj. Bank hipoteczny.

Przy dziewiątem losowaniu 4 proc. listów hipotecznych dnia 30. kwietnia 1900 zostały wylosowane do spłaty:

Serya A. po 200 Koron.
Nr. 1616 2677 3543 3556 3673 3998 4597 4632 4652 4818 4924 5042 5382.

Serya B. po 1.000 Koron.
Nr. 77 857 865 938 2050 2146.

Serya C. po 2.000 Koron.
Nr. 788 1146 1667 3027 3056 3396 3416 4402 4437 4653.

Serya D. po 10.000 Koron.
Nr. 513.

Serya E. po 20.000 Koron.
Nr 6.

Powyższe listy hipoteczne wypłacone będą w wylosowanych kwotach dnia 1. listopada 1900 i z tymże dniem ustaje dalsze oprocentowanie onych.

Wykaz w poprzednich ciągnieniach wylosowanych, a w obiegu będących

4% listów hipotecznych.

Serya A. po 200 Koron.

192 203 716 1082 1153 1496 1543 1594 1634 1781 1893 2159 2182 2364 2579
2818 3196 3678 3.19 4128 4578 5085 5441

Serya B. po 1.000 Koron.

104 131 453 640 741 810 1069 1368 1378 2111

Serya C. po 2.000 Koron.

468 1003 1644 2091 2226 2291 2449 3107 3671 41.4 4509 4629

Serya D. po 10.000 Koron.

43 55 193 341

Oprocentowanie wyżwymienionych listów ustaje z terminem ich płatności a w razie, gdyby mimoto kupony, płatne po tymże terminie, zostały wypłacone, takowe potrącone będą z kapitału przy tegoż wypłacie.

Losowanie 4% listów hipotecznych odbywa się **dwa razy do roku,** a mianowicie z końcem **kwietnia** i z końcem **października**.

W postępowaniu amortyzacyjnem: 4 proc. listy hipoteczny wraz z kuponami.

Serya B. po 1.000 Koron.
N. 1596.

Serya C. po 2.000 Koron.
Nr. 625 775 835 1570 1714 1723 1799 1888 1889 1896 1897 2192 2203 2903 2904

Serya D. po 10.000 Koron.
439, 486, 487.

Kupony 4 proc. listów hipotecznych płatne 1. maja 1899.
Serya A. Nr. 4067, 5254. **Serya C. Nr. 3220.**

Następne losowanie z końcem października 1900.

Lwów, dnia 30. kwietnia 1900.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

35779 **Ogłoszenie licytacyi.** 3844

Gmina miasta Lwowa zamierza oddać w przedsiębiorstwo wykonanie robót stolarskich i slusarskich w 24 budynkach dla nowej rzeźni i targowic miejskich na Gabryelówce i w tym celu rozpisuje publiczną licytacyę ofertową na te roboty, względnie zaprasza interesowanych do wnoszenia ofert pisemnych.

Otwarcie ofert odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu w piątek 18 maja 1900 o godzinie 11 przed południem.

Odnośne cenniki, warunki licytacyjne i deklaracye, względnie szczegółowe informacye otrzymać można na żądanie przed terminem licytacyjnym w miejskim urzędzie budowniczym.

Opieczętowane oferty z wszystkimi załącznikami, zaopatrzone odpowiednim napisem, oraz kwitem depozytowym kasy miejskiej na dowód złożonego wadyum w wysokości 2½% od wartości całej roboty, należy wnosić przed 18 maja 1900 do Magistratu na ręce szefa IX. Departamentu Magistratu

Oferty po terminie wniesione nie będą przyjęte. Przy otwarciu ofert mogą pp oferenci być obecni.

Z Magistratu król. stol. miasta

Lwów, dnia 3 maja 1900.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie
Członków Powiatowej kasy chorych we Lwowie
odbędzie się w niedzielę dnia 19. maja 1900
o godzinie 9 rano, w sali kasyna miejskiego przy ulicy Akademickiej l. 13.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z rachunków i czynności za rok 1899.
2. Wniosek Wydziału nadzorczego udzielenia absolutoryum Zarządowi z rachunków i czynności za rok 1899.
3. Wybór 6 członków Wydziału nadzorczego na rok 1899|1900.
4. Wybór 5 członków Sądu polubownego na rok 1899/1900.
5. Wnioski członków.

We Lwowie, dnia 30. kwietnia 1900. **Zarząd.**



TYLKO JEDYNIE U
J. KAPRALIKA
W LWOWIE
CENNIKI GRATIS.

Nożyczki
i
scyzoryki
angielskie i własnego wyrobu
poleca
JAN ŁAURUK
nożownik
Lwów, ul. Halicka 6.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Angielka

życzy sobie wyjechać na czas wakacyj za towarzyszkę lub nauczycielkę języka angielskiego. Bliższa wiadomość u p. Baczyńskiej, ul. Ossolińskich 13.

Adresy

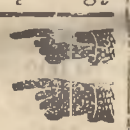
wszystkich zawodów i krajów celem rozsyłania ofert dla zawiązania stosunków w interesach z gwarancyą porta **w międzynarodowem biurze adresów Rosenzweiga i Synów, Wiedeń I.** Bäckerstrasse 3, Telefon interurb. Prospekty fr.



poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych
koleją i w miejscu
ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.



Pożyczki



począwszy
od 1.000 koron i wyżej, jako **kredyt osobisty.** Zapytania pod **„Coulant und discret 3520“ do Haasenstein & Vogler, Wien I.**



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek
spedytorzy
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408. 26
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Najtaniej inseraty i ogłoszenia

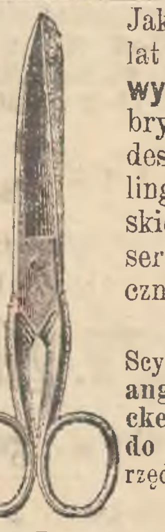
przyjmuje
do wszystkich bez wyjątku dzienników miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych
Ajencya dzienników
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.
Kosztorysy na żądanie gratis.

PARASOLKI

Parasolki kolorowe od zł. 1.50.
Parasolki czarne od zł. 2.50.
Parasolki koronkowe od zł. 4.50.
Parasolki dziecinne od zł. 2.—.
Parasolki fantazyjne od zł. 5.50.
Parasolki deszczowe od zł. 2.50.
Parasole deszczowe od zł. 1.50.

Skład fabryczny, towar świeży, ceny fabryczne, wybór olbrzymi.

Górski & Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 8.
(róg ul. Hetmańskiej).



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

L'AIGLON
ROSTANDA

Cena 2 zł. 10 ct., z przesyłką 2 zł. 35 ct.
Na składzie
w Księgarni Polskiej
we Lwowie,
plac Maryacki 11.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre“** we Lwowie, ul. Sykstuska 6, Filia Przemyśl, ul. Mickiewicza 4



Ulgi w spłatach wedle umowy.
Cenniki gratis i franko. 99

KAWA surowa

1 klgr. Superior	zł.	1.10
1 „ Kuba	„	1.20
1 „ Perl	„	1.35
1 „ Liberia	„	1.45
1 „ Quatemala	„	1.55
1 „ Portorico	„	1.55
1 „ Ceylon	„	1.80
1 „ Menado	„	1.90

KAWA palona

1 klgr. Superior	zł.	1.30
1 „ Kuba	„	1.40
1 „ Perl	„	1.50
1 „ Wiener Melange	„	1.60
1 „ Liberia	„	1.75
1 „ Mieszanka delikat.	„	1.80

Opłacone do każdej stacyi pocztowej.

M. KNELLER
Wien III|I, Hauptstrasse Nr. 114.



Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540
Herbatę
zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4\frac{3}{4}$ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł.	9.—	¼ kl.	—90
Cuba grubo ziarnista	„	9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„	10.—	„	1.—
„ przednia	„	10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„	10.75	„	1.08
„ perłowa	„	10.75	„	10·8
Mocca arabska arom	„	10.75	„	10.8
Jawa złota	„	10.75	„	10.8

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Konkurs.

Do obsadzenia są posady:

I. sekretarza administracyjnego z płacą roczną 2400 koron i dodatkiem służbowym 300 koron;

II. zawiadowcy folwarku z płacą roczną 1600 koron i dodatkiem służbowym 240 koron.

Podania udokumentowane metryką, życiorysem, świadectwami odbytych studyów (ad I. prawniczych z egzaminami państwowymi, ad II. wyższej lub średniej szkoły rolniczej) i praktyki, wniesione być mogą po dzień 15 maja 1900 r. pod adresem: Administracya dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach.

Obwieszczenie.

Zarząd powiatowej Kasy dla chorych w Kołomyi zwołuje po myśli §§ 25 29 statutu doroczne walne zgromadzenie na dzień 20 maja 1900 o godzinie 3 po południu w sali ratuszowej miasta Kołomyi.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności Zarządu w r. 1899 wraz z przedłożeniem zamknięcia rachunkowego za r. 1899.
2. Udzielenie Zarządowi absolutoryum.
3. Uzupełniający wybór 3 członków Zarządu z łona pracodawców.
4. Uzupełniający wybór 1 członka Rady nadzorczej z łona pracowników.
5. wnioski delegatów.

Wstęp na salę dozwolony tylko reprezentantom i delegatom za okazaniem legitymacyi.

Kołomyja, dnia 2 maja 1900.

Zast. przewodniczącego Zarządu: Dr. Schorr w. r.

Quäker Oats

Dostać można wszędzie w cało i półfuntowych paczkach
(z przepisem gotowania).

Wszyscy lekarze wiedzą, że potrawy z owsa należą do najlepszych pośród wszystkich środków pożywienia i co do tego jest tylko jedno zdanie. Ale rodzaj i jakość potraw owsianych, jakich używają, gdy lekarz na spisie potraw dla dziecka, dla chorego lub zdrowego, zamieści takie pożywienie, ma bardzo wielką doniosłość. Jeżeli zachodzi to pytanie, to praktyczna gospodyni może usunąć wszelką wątpliwość, zapobiedz wszelkiemu rozczarowaniu i wszelkim złym skutkom, gdy pełna ufności zarządzi używanie pożywienia z Quäker Oats.



KANTOR WYMIANY
Lwowskiej Filii Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu
ulica Jagiellońska l. 3, I. piętro
(dawny lokal Banku kredytowego)

zawiadamia P. T. Publiczność, że kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiejkolwiek prowizyi inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do $12\frac{1}{2}$ — i od 3 do $4\frac{1}{2}$.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, dom Schellenbergowej, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.